Nr. 48. Czwartek, 28 Lutego 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował kancelistami c. k. sądów kolegialnych: Aloizego Szenkirzyka, kancelistę c. k. sądu powiatowego w Tłustem dla sądu obwodowego w Przemyślu, Konstantego Szczurko kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Krakowcu dla sądu obwodowego w Tarnopolu i Kornela Żerebeckiego asystenta poczt i telegrafów w Stanisławowie dla sądu obwodowego w Stanisławowie.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zaś zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych: Stanisława Antoniego Bergera rachunkowego podoficera 10 pułku dragonów dla Tłustego, Maryana Groszka rachunkowego podoficera 10 pułku dragonów dla Trembowli, Władysława Chomiaka wachmistrza 7 pułku ułanów dla Uhnowa, Piotra Kozaka rachunkowego podoficera 10 pułku piechoty dla Nowegosioła, Antoniego Mezerę sierżanta 89 pułku piechoty dla Buska i Jana Sciobłowskiego systemizowanego dyetaryusza Tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie dla Komarna, tudzież zamianował kancelistami c. k. sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Filipa Piecucha kancelistę c. k. sądu powiatowego w Busku dla Buska, Maryana Andrzejowskiego kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Żmigrodzie dla Obertyna i systemizowanych dyetaryuszów Tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, Kazimierza Cwenarskiego dla Krakowca, Franciszka Faczyńskiego dla Lutowisk tudzież Władysława Grzywackiego dla Baligrodu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała kancelistę skarbowego, Gustawa Clementza oficyałem kancelaryjnym, a adjunkta podatkowego Jana Demianowskiego i geometrę ewidencyjnego Antoniego Siniewicza kancelistami przy kierujących władzach skarbowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała ukwalifikowanego podoficera Jana Palmiego asystentem cłowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego.

W Izbie poselskiej Sejmu pruskiego przychodzi dzisiaj pod obrady znany wniosek dep. Windthorsta domagający się rozszerzenia władzy nadzoru duchowieństwa katolickiego nad szkołami ludowemi. O ile można sądzić z nader ożywionej dyskusyi, jaką wniosek ten wywołał w całej prasie niemieckiej, p. Windthorst nie osiągnie żadnego praktycznego rezultatu i będzie bronić placówki, przeciw której wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem centrum i Polaków, zmobilizowały swe siły. Nawet starokonserwatywni, którzy roku zeszłego dość przychylnie przyjęli ów wniosek, jako dążący do zapewnienia Kościołowi większego niż dotychczas wpływu na wychowanie elementarne, zdecydowali się obecnie nie popierać go z tej tylko racyi, iż rząd zajął w obec niego nieprzychylne stanowisko.

Dwie przedewszystkiem spotykamy grupy przeciwników tego wniosku. Gdy jedna występuje przeciw niemu ze względów formalnych, druga stara się bądź co bądź wykazać, że wniosek jest owocem absolutnych dążeń Kościoła, że zmierza do pozbawienia państwa nabytych praw do szkoły i że stanowi groźne niebezpieczeństwo dla przychylnych rządowi nauczycieli katolickich. Tę drugą grupę stanowią w pierwszym rzędzie duchowne koła protestanckie, które z obawy wzmożenia się wpływu duchowieństwa katolickiego występują wszelkiemi sposobami przeciw udzieleniu katolikom tych praw jakie same posiadają. Wniosek dep. Windthorsta nie żąda ostatecznie niczego innego, jak tylko równouprawnienia duchownych katolickich z protestanckimi. Gdy bowiem pasterze niemieccy są niemal bez wyjątku lokalnymi inspektorami szkolnymi i jako tacy udzielają nauki religii, albo nią kierują, gdy ustawa o nadzorze szkolnym nie dotknęła ich wcale, wyrugowała natomiast kapłanów katolickich ze wszystkich zajmowanych przez nich dawniej posad inspektorów szkolnych i zredukowała niezmiernie ich wpływ na kierunek oświaty ludowej.

Ta grupa przeciwników wniosku Windthorsta, która podnosi pzzeciw niemu swój głos ze względów formalnych, odwołuje się przedewszystkiem na konstytucyę, twierdząc, że w myśl odnośnych paragrafów ustaw zasadniczych, aż do czasu uchwalenia zaprowadzonego od dawna ogólnego prawa o nauce religii, powinny obowiązywać dotychczasowe przepisy ministeryalne i pozostać niezmienionemi. Na to odpowiadają pisma katolickie argumentem, iż właśnie wniosek Windthorsta, domagając się uchylenia antikonstytucyjnego reskryptu z okresu walki kościelnej, staje na gruncie ścisłego przestrzegania przepisów konstytucyi; a zresztą ci, którzy przyczynili się do uchwalenia wyjątkowych ustaw o nadzorze szkolnym i o szkołach w dzielnicach polskich, najmniej mają prawa do występowania w imię nietykalności konstytucyi.

W każdym razie niechęć, jaką objawiają wszystkie niekatolickie stronnictwa dla wniosku Windthorsta, świadczy poniekąd, iż ów prąd nieprzyjazny, który ujawnił się wobec katolików podczas kilkunastoletniej kościelno-politycznej walki, nie osłabł jeszcze w ten sposób, aby mogła być już mowa o zupełnem uchyleniu skutków owego anormalnego stanu, i przywróceniu harmonii między protestantami i katolikami.

Lwów, 27 lutego.

(Regulacya pl. „Castrum". — Wychodźtwo do Ameryki.)

Rada miasta Lwowa przeznaczyła, jak wiadomo, plac zwany „Castrum", pod budowę gmachów miejskiego muzeum przemysłowego i powstać mającej państwowej szkoły przemysłowej. Obecna konfiguracya jednak zachodniej części tego placu, od budynku tak zwanego „Archiwum map" ku ulicy Łukasińskiego, jest dla budowy powstać mających gmachów wielce niekorzystną i wymaga nieodzownie w tej stronie znacznego rozszerzenia tak frontu, jakoteż placu przez zajęcie części realności archiwum map, oraz przyległego podwórza, do skarbu państwa należących. W celu uzyska-

---

3)

Czaradá.

Opowiadanie malarza.

Przez

Wincentego hr. Łosia.

II.

(Ciąg dalszy).

Te wszystkie uwagi Sekaï'ego dawno sobie sam robiłem, postanawiając silnie potąd zabawić w bandzie, pókiby mi się nie udało wpaść na trop wyraźnej tajemnicy.

Ale cyganie w ogóle są małomowni.

Gdyśmy po całodziennej włóczędze, przypieczeni gorącem słońcem, rozbili namioty na jakiej zielonej łące, czy w ukrytej w lesie polanie, czuliśmy się tak umęczeni, iż wszelka chęć studyów psychologicznych nas opuszczała.

A wtedy zwykle dopiero cyganie żyć zaczynali. Nikolicz z Murzą wychodził po zachodzie słońca do najbliższej wioski dla wystarania się o wolaka, czy barana.

Bela kładł się przy namiocie i na pół śpiąc, palił fajkę.

A reszta bandy rozpraszała się po okolicy, aby żebrać, wróżyć, straszyć i kłaść kabały.

Gdy ognisko już buchało, wszyscy wracali, jedli i pili, Jarucha grzebała w ogniu i zawodziła, Murza tańczyła, orkiestra grała. Bela drzemał i uśmiechał się z zabawnych epizodów, a Nikolicz się ożywiał i zachęcał cyganki do tańca, cyganów do bijatyk, stare baby do kłótni.

Niewymownie go to wszystko bawiło.

Nieraz nam się zdawało że i on dla studyów zaciągnął się do tej bandy.

O północy gasło powoli ognisko, a w około niego ucichało.

I tylko słychać było cichy spiew starej Jaruchy, zawodzącej na wozie pod budą, niewyraźne szepty Nikulicza z Murzą i niespokojne chrapanie Beli pod namiotem.

A zdala od borów i wsi dochodziły głosy pastuchów, pilnujących troskliwiej niż zwykle trzody, to pianie kogutów po dachach i drzewach.

Czasem cygańskie konie, spłoszone tajemniczym głosem, dolatującym ich z lasu zarżały i zbiegły się w gromadę.

Czasem rozbeczały się cygańskie dzieci gdy im komary spać nie dawały w namiocie.

Ze wschodem słońca zwijano namioty, zaprzęgano konie i jazda dalej, po bocznych drogach i dziurach, wertepach i urwiskach.

Bela z Nikoliczem szedł naprzód, a za nimi posuwał się tabor. Jedni pieszo, drudzy na wozach, inni na koniach, których zawsze kilka, a często i kilkanaście szło za bandą. Bela bowiem handlował końmi i jak twierdził, z tego zarobku utrzymywał hordę.

Malowniczy był taki pochód, który z przestrachem witali mieszkancy wsi, krzycząc i uciekając z chałup.

— Cyganie idą, cyganie!

Ale postrach trwał krótko. Gdy Bela rozpiął namioty, gdy się we wsi dowiedziano, jakie wozy miał i jakie guzy u kurty, jakie cyganki miały bębenki a jakie konie uprzęże, zbiegała się wieś cała i przyglądała cyganom, robiąc przytem różne wymiany i interesa.

I tak codzień, byle dalej! byle dalej! ciągnęliśmy gościncami i drogami wijącemi się tuż u podnóża Karpat, mijając na prawo niebotyczne góry, na lewo równiny nieprzejrzane.

Po kilku tygodniach takiego powolnego pochodu, urozmaiconego to bójką z chłopami, to jaką śmiałą kradzieżą, zwykle cieszącą Nikolicza najwięcej, dotarliśmy aż do rzeki Bystrzycy.

Trzeba ją było wpław przechodzić, a wezbrała ona po deszczach, które w tej okolicy lały.

Bela nie chciał oddalać się od dziewiczych lasów, które tu się szerokim pasmem ciągną i najkrótszą drogą pragnął dostać się do Delatyna i Kołomyi, zostawiając Stanisławów na powrót.

Nad Bystrzycą więc, niedaleko od jej ujścia, w najbardziej malowniczej okolicy, jaką mi się widzieć zdarzyło, rozłożyliśmy się obozem na jakie dwa dni, czekając spadku wód.

W tych zarośniętych górach istniały tylko poukrywane chłopskie osady, żyjące prawie w zupełnym stanie dzikości.

Aby jedną z takich osad, odszukać wybrali się cyganie.

Cyganki poszły za borówkami i grzybami.

A Bela z Nikoliczem udali się w głąb lasów, zkąd niebawem mieli powrócić z upolowanym kozłem.

W tym celu Bela pożyczył odemnie strzelby i wtedy to raz pierwszy mnie o nią zagadnął Nikolicz, tonem tak naturalnym, jakim dżentelman prosi o pożyczkę dżentelmana.

Sekaï szkicował z jednego z pagórków widok na ginące we mgle miasteczko Zielona, a ja rozłożyłem się przy nim na trawie i kombinowałem szczegóły mego obrazu „obóz cygański," który szkicował się fantastycznie i barwie w wyobraźni.

Cisza dokoła nas panowała, jakkolwiek miliony dzikich, przytłumionych głosów dolatywały do nas z gór i borów, jakkolwiek u stóp naszych szumiała, pieniąc się żółtawą barwą rozuzdana Bystrzyca.

W obozie nie pozostał nikt, tylko kilka starych, niedołężnych kobiet.

Upał panował w atmosferze, a zapach sosen i świerków, piętrzących się ku szczytom gór, orzeźwiał powietrze.

Godziny mijały niepostrzeżenie, tak było błogo, miło w tem pierwotnem otoczeniu, w którem nie było śladów przejścia człowieka.

Zdało nam się chwilami, że to my pierwsi odkryliśmy tę dziewiczą polanę.

Dumałem, a i Sekaï zmęczony ołówkiem, opuścił papier na kolana i wsparł głowę na krzaku olbrzymiej paproci, jak poduszka wielkiej i miękiej.

Wtem doleciał nas spiew Jaruchy z krzaków, jakiś głośniejszy, niż zwykle, dziwnie smutny, cygański i zmuszający ucho do słuchania.

Staruszka chodziła nucąc jakąś piosnkę z młodych lat i szukając grzybów.

Głos jej jeszcze był melodyjny tą smętną nutą zawodzenia i biadania.

Spiewała coraz głośniej, coraz boleśniej i coraz bliżej, a z taką siłą bolu, iżeśmy zaparłszy oddech słuchali, aby nie spłoszyć cyganki, która uchodziła za waryatkę.

Spiewała jedną i tę samą zwrotkę, którą Sekaï zaraz w karnecie zapisał.

Nuta piosnki tak mi się spodobała, iż ją wtedy zatrzymałem w pamięci i długo potem nuciłem.

Cyganka tonem, odpowiadającym aryom dzikiej jej muzyki, nuciła.

nia tej przestrzeni wynoszącej sześćset kilkadziesiąt metrów kw. udała się reprezentacya miejska do krajowej Dyrekcyi Skarbu, ofiarując w zamian odstąpienie odpowiedniej części z placu „Castrum“ i prosząc o przeprowadzenie dalszych w tej sprawie rokowań. W skutek tego krajowa Dyrekcya skarbu postanowila, dla uzyskania pewnych podstaw do przedstawienia tej sprawy Ministerstwu skarbu, złożyć komisyę, do której wejdzie także dwóch starszych urzędników technicznych Namiestnictwa. W ten sposób rychło już zapewne rozstrzygnie się sprawa, ważna dla naszego miasta, któremu przybędzie upiększenie w okazałych powstać mających gmachach, a nadto plac Castrum wielki, niekształtny a pusty, istnieć wreszcie przestanie.

Niema prawie tygodnia, abyśmy nie zanotowali nowych, smutnych faktów lekkomyślnego wychodźtwa do Ameryki. Obecnie przybywa w tej sprawie jeszcze jeden dokument. Straszny obraz nędzy wychodźców z naszego kraju kreśli mianowicie niejaki I. Fischer, kupiec z Nowego Jorku, w liście przesłanym bezpośrednio do JE. p. Prezydenta Ministrów, hr Taaffego. Na poparcie twierdzeń swoich załączył p. Fischer wycinek z dziennika francuskiego, wychodzącego w Montreal, p. t. „La Minerve“. Dziennik ten zdaje sprawę z procesu karnego, przeprowadzonego niedawno przeciw niejakiemu Karolowi Parsons z Northampton (Massachusetts), zwanemu „handlarzem niewolników“. Ten szlachetny przedsiębiorca oskarżony został o to, że znęcał się w sposób nieludzki nad pewnym polakiem, nazwiskiem: Wincenty Seabrinoski (sic!). Niedawno spotkano go, gdy w czas niesłychanie mroźny prowadził tego nieszczęśliwego niewolnika swego, okutego w łańcuchy i okrytego łachmanami. Nieszczęśliwy, skostniały prawie, płakał z zimna i bolu, a musiało być okropne to znęcanie się, gdy wreszcie uznano za konieczne stawić Parsonsa przed sąd przysięgłych. Parsons w ciągu całej rozprawy zachowywał się z bezczelnym cynizmem i pomimo jaskrawych dowodów winy, skazany został tylko na nieznaczną karę pieniężną.

„O procesie tym, pisze p. Fischer, mówiono tu czas jakiś, ale w tym kraju powszechnej korupcyi, gdzie jeszcze jaskrawsze wypadki barbarzyństwa wywołane bezgraniczną chciwością zysku nieustannie na jaw wychodzą, zeszła i ta sprawa rychło z porządku dziennego. Niedola w jakiej pozostają tu polacy pochodzący z Austryi, nie ogranicza się do wyjątkowych faktów i należałoby wszelkiemi sposobami powstrzymywać mających zamiar wychodźtwa od spełnienia tej myśli. — Agenci na linjach bremskiej i hamburskiej częstokroć wysyłani bywają, aby namawiać do wychodźtwa i za jakąbądź cenę rozdawać bilety okrętowe; wydawane też bywają i rozpowszechniane oszukańcze odezwy kompanij okrętowych, obliczone na to aby złudzić biedaków, skłonić ich do sprzedania skromnej ojcowizny w swym własnym kraju, aby tu pogrzebać wszystkie swoje nadzieje i ginąć z nędzy. Bez znajomości języka i kapitału, nędza każdego tu czeka.“

Te słowa listu p. Fischera, naocznego świadka niedoli wychodźców, nie potrzebują, zdaje się, komentarzy. A dodać tu tylko należy, iż ze strony powołanych do tego organów czynione są wszelkie usiłowania, aby zapobiedz i sparaliżować oszukańczą działalność niesumiennych agentów. Najtrudniejszą jest wszakże sprawa tam, gdzie szalbierstwu służy ślepo lekkomyślność i z niem się sprzymierza w celu obejścia zarządzeń i uniknięcia ścisłego nadzoru władzy. W tej sprawie wielką rolę może i powinien odegrać wpływ duchowieństwa, które też niewątpliwie z całą gorliwością zechce oddziaływać zwłaszcza na ludność wiejską i robotniczą, w zamiarze powstrzymania jej od wychodźtwa.

„Śliczny zamek stoi w Czaradá
Sebrne dachy ma,
Pański zamek stoi w Czaradá
Białe mury ma,
Dindindin.... dindindin.... din.... din....
Straciłam go w Czaradá
Oj! biada mi biada!
Sprzedałam go w Czaradá
Biada mi oj! biada.“

Cyganicha zbliżyła się ku nam i nagle, spostrzegając nas, urwała.

Wyglądała przerażona, oczy w słup wytrzeszczyła i stała nieruchoma.

Zdawała się nam bystro przyglądać, jakby chciała wymiarkować, czyśmy piosnkę jej słyszeli, a może i zrozumieli.

Przestrach jej był tak widocznym, iż udaliśmy zdziwienie samem jej zjawieniem się.

Cyganka postała, pokiwała głową i zasępiona spuściła się na dół.

Wkrótce widzieliśmy ją, jak wsuwała się w budę na wozie.

— Waryatka! — mruknąłem.

— Nie! — odparł Sekaï, który lud po literacku, nie tylko ze stanowiska artystycznego studyował — nie waryatka! Pierwszy raz ją słyszymy spiewającą coś wyraźnie.... Myślała, że jest samą.... Gdyby ona chciała rozwiązać język!

Sekaï westchnął, a ja wtrąciłem:

— Czyż to o tem Czaradá może, coś my widzieli pod Żmigrodem?

— Cała jakaś legenda cygańska widocznie wiąże się z tym zameczkiem — dodał Sekaï i zadumał się, a ja powtarzałem piosnkę cyganichy, aby ją zapamiętać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

†

Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania poleciła za pośrednictwem wielkiego ochmistrza nadwornego hr. Bombelles wyrazić pisemnie podziękowanie tym wszystkim osobom, stowarzyszeniom i korporacyom, które pismami i telegramami kondolencyjnemi, oraz przez nadesłanie wieńców dały wyraz swego współczucia z powodu zgonu ś. p. Cesarzewicza Rudolfa.

Z różnych stron kraju odbieramy ciągle jeszcze doniesienia o objawach żałoby z powodu zgonu ś. p. Cesarzewicza.

Z Dąbrowy: Dnia 21-go b. m. odbyło się w kościele parafialnym solenne żałobne nabożeństwo przy udziale urzędników starostwa, sądu powiatowego, urzędu podatkowego, członków reprezentacyi powiatowej i gminnej, młodzieży szkolnej, korporacyj, cechów i t. d.

Dnia 23-go b. m. odbyło się takie nabożeństwo staraniem reprezentacyi miejskiej, a po niem urzędnicy sądu powiatowego i urzędu podatkowego, oraz reprezentacye miejskie, składali na ręce miejscowego starosty wyrazy żalu i kondolencyi.

Z Przemyślan: Rada powiatowa przemyślańska uchwaliła na pełnem posiedzeniu dnia 19-go b. m., aby corocznie w rocznicę zgonu ś. p. Cesarzewicza Rudolfa było odprawianem za spokój Jego duszy uroczyste nabożeństwo żałobne w miejscowym kościele parafialnym i cerkwi.

Z Glinian. Na pierwszą wiadomość o niepowetowanej stracie, miasteczko przywdziało żałobę. W dniu pogrzebu śp. Cesarzewicza odprawione zostały w miejscowych świątyniach żałobne nabożeństwa przy udziale reprezentantów miejscowych urzędów i instytucyj publicznych oraz licznego zastępu publiczności. O godzinie 4 po południu tegoż dnia pozamykano wszystkie sklepy i pozapalano latarnie na ulicach.

Z Żydaczowa. Dnia 20 b. m. odprawiono w świątyniach obu obrzędków solenne nabożeństwa żałobne, na które przybyli wszyscy c. k. urzędnicy, rada powiatowa w komplecie, rada gminna, nauczyciele, cała inteligencya i bardzo liczna miejscowa i zamiejscowa publiczność. Równocześnie w synagodze odbyły się uroczyste żałobne modły. Po nabożeństwach c. k. urzędnicy, reprezentanci rady powiatowej, rady miejskiej i kahału składali na ręce kierownika starostwa wyrazy najgłębszego współczucia i żalu z powodu zgonu Najdostojniejszego Następcy Tronu.

Rada Państwa

(CCCXV posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 25 lutego. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 20.

Izba licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy o uregulowaniu płac i emerytur profesorów przy dyecezyalnych teologicznych zakładach naukowych rzymsko-katolickich i unickich; projekt ustawy o klasie urzędniczej i płacach urzędnikow przy bibliotekach uniwersytetów i akademij technicznych tud ież o zaopatrzeniu wdów po nich.

P. Minister oświecenia dr Gautsch odpowiada na interpelacyę Rosera w sprawie niedostatków w klinice chirurgicznej profesora Billrotha w Wiedniu. Odpowiedź mówi o zamiarze pomnożenia czterech klinik uniwersyteckich w szpitalu powszechnym w Wiedniu o dwie, skoro tylko ułożone zostaną prawne stosunki tych klinik i budowli dla nich do lazaretu i zapowiada, że czasu swego Rząd wniesie projekt o przyzwoleniu znacznych na ten cel kwot skarbu. (*Huczne brawa!*)

Pos. Roser wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu, czy wiadomo mu o nędzy w niektórych niemieckich okolicach Czech, wskutek nieurodzaju ziemniaków i co myśli dla zaradzenia jej przedsięwziąć.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Dokończono naprzód wyboru uzupełniającego do komisyi legitymacyjnej, który to wybór nie obchodzi Koła polskiego.

Następnie uchwalono projekt ustawy o ulgach fiskalnych dla konwersyi długów hipotecznych w trzeciem czytaniu.

Poczem bez dyskusyi zatwierdzono wybory niektóre, między niemi także wybór pos. Rutowskiego w okręgu miejskim Tarnów-Bochnia.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o zbudowaniu lub nabyciu własnych budynków dla poczty i telegrafu w Libercu, Leoben i Brodach. — Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt bez zmiany.

W dyskusyi pos. Pollak użala się na niedopilnowanie się poczt austryackich co do punktualności, skutkiem czego przemysłowcy często narażeni są na straty i nieprzyjemności, szczególnie w stosunkach handlowych z zagranicą. Wzorem pod tym względem są poczty w Niemczech, które porówno z innemi instytucyami stanowią dźwignię handlu zagranicznego. Oprócz tego wnosi mowca rezolucyę o przejęcie poczty w Graslitz w własny zarząd państwa.

Pos. Plener zapytuje Rząd o przejęcie również poczt w Weipert i w Karlsbadzie w zarząd państwa.

Minister handlu margr. Bacquehem odpowiada obu mowcom: Przejęcie poczty w Graslitz jest już rzeczą postanowioną; Rząd pomyśli o pomieszczeniu jej w własnym budynku. Tak samo przejęcie poczty w Weiport będzie przeprowadzone jeszcze w roku bieżącym.

Izba uchwala projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu, rezolucyę Pollaka zaś na wniosek sprawozdawcy pos. Fanderlika przekazuje komisyi budżetowej.

Dalej bez dyskusyi przyjęto do wiadomości szesnaste doroczne sprawozdanie komisyi kontrolującej dług publiczny.

Następuje sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi Wydziału powiatowego w Horzowicach o darowanie pożyczek danych ze skarbu powiatowi i gminom w r. 1872.

Imieniem komisyi budżetowej pos. Siengalewicz wnosi przekazać petycyę Rządowi ku dokładnemu ocenieniu i ile można uwzględnieniu.

Po przemówieniu pp. Szulca i Steyskala za petycyą Izba przychyla się do wniosku komisyi.

Z kolei porządku dziennego idzie pierwsze czytanie wniosku Hajeka o zmienienie niektórych paragrafów ordynacyi procederowej w tym duchu, żeby niektóre procedery kupieckie uznano za wymagające należytego uzdatnienia, tudzież o wydanie postanowienia, że sklepy kupieckie w niedzielę mogą być otwarte tylko do godz. 12 w południe.

P. Hajek motywuje pierwszą część wniosku swego tem, że tak zwane bazary, sklepy komisowe i inkasowe, coraz bujniej się rozrastają kosztem rzetelnego handlu. Wolność procederowa zaplugawiła handel żywiołami, które nie mają najmniejszego poczucia honoru kupieckiego, ani nie trzymają się warunków rzetelnego przedsiębiorstwa, byle handel szedł. Ich spółzawodnictwo z handlem uczciwym poprostu już zdziczało i to w najwyższym stopniu. Niejaką tamę położy się temu zaprowadzeniem dowodu uzdatnienia w kupiectwie. Co się tyczy drugiej części wniosku, mowca powołuje się na wniesioną już w komisyi budżetowej rezolucyę. Pod względem formalnym żąda, aby wniosek jego przekazano komisyi przemysłowej.

Poseł Kreuzig popiera wniosek preopinanta, dodając od siebie uwagi w podobnym duchu o sklepach kupczących tak zwanemi towarami mięszanemi. Przypomina też prezesowi Izby swój wniosek o zapobieżenie niewłaściwościom w procederze kupieckim i prosi, aby położył go wnet na porządku dziennym.

Izba przekazuje wniosek Hajeka komisyi przemysłowej.

Na tem dzisiejszy porządek dzienny wyczerpnięty.

Poseł Kreuzig składa na stole prezydyalnym wniosek o wydanie ustawy przeciw oszukiwaniu publiczności przez kupców co do towarów sprzedawanych w opakowaniu, których waga, ilość lub miara nie zgadza się z napisem na paczce.

Pos. Türk uprasza prezesa, aby jak najrychlej postawił na porządku dziennym sprawozdanie komisyi legitymacyjnej o wyborze pos. Blocha.

Prezes odpowiada, że to sprawa bardzo zawiła, która musi wywołać bardzo długą dyskusyę, przeszkadzająca innym sprawom, że jednak będzie się starał uczynić zadość życzeniu pos. Türka.

Pos. Fuss uprasza prezesa, aby jeszcze w ciągu bieżącego okresu sesyi postawił na porządku dziennym sprawozdanie komisyi z wniosku żądającego zaprowadzenia pragmatyki służbowej dla urzędników stanu nie-sędziowskiego.

Prezes przyrzeka w miarę możności uczynić zadość temu także życzeniu.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 15. — Następne we środę.

Ankieta w sprawie Izb robotniczych.

Krótki nasz referat o przebiegu sobotniego wieczornego posiedzenia ankiety robotników uzupełniamy kilkoma jeszcze szczegółami

Na trzecie pytanie kwestyonaryusza: „Czy odpowiednią jest rzeczą, aby czynne prawo wyboru do izb robotniczych mieli członkowie którejkolwiek kasy dla chorych“, rzeczoznawcy odpowiadali przeważnie przecząco, domagając się przytem, aby książeczka robotnicza stanowiła legitymacyę przy czynnym wyborze.

P. Mańkowski występował przeciw zestawianiu kas dla chorych z Izbami robotniczemi i uczynił wniosek, aby czynne prawo wyboru miał każdy robotnik, który ukończył 20 rok życia, przynajmniej rok jest austryackim poddanym i trzy miesiące przebywa w okręgu wyborozym Izby.

Pp. Stasiński i Tomkiewicz zgadzają się również z projektowanem postanowieniem, a żądają, aby prawo czynnego wyboru przysłużało tylko członkom jednego ze stowarzyszeń przez ustawę przemysłową uznanych.

Zdanie to znajduje licznych zwolenników, występuje zaś przeciw niemu deput. Plener, inicyator projektowanej ustawy, tłómacząc, że w razie takim nie mieliby czynnego prawa wyboru i drobni przemysłowcy i ich robotnicy, dalej robotnicy fabryczni i wiejscy, nadto tracililiby prawo czynnego wyboru rzemieślnicy, przechodząc do robót fabrycznych. Wobec tego, że dzisiejsza ustawa przemysłowa, która zapewne rozszerzoną z czasem zostanie, uznaje tylko i jedynie robotników klas rzemieślniczych, jedynym punktem wyjścia dla ustawy która chce udzielić prawo czynnego wyboru jak najszerszym kołom robotniczym, jest aby na razie przyjąć za podstawę współudział robotników w kasach dla chorych.

Przemówienie Plenera trafiło do przekonania wielu z członków ankiety i zgodzono się na to, pierwsze wybory odbyły się na podstawie kas dla chorych, poczem Izby robotnicze wygotować mają nową ustawę wyborczą dla robotników.

Ankieta przechodzi potem do 4-go pytania: „Jakby ugrupować należało robotników według kategoryj zawodowych?

Pod tym względem ujawniły się dwa zdania: jedni domagali się terytoryalnego podziału robotników (wniosek Bardorfa), inni podziału według drobnego i wielkiego przemysłu (deputowany Plener), inni wreszcie przyłączyli się do wniosku Tomkiewicza, aby wszystkich robotników podzielić na rzemieślników, oddanych pracy zawodowej i robotników fabrycznych.

Chodziło jednak o to, gdzie w takim razie — jak to zauważył deputowany Szczepanowski — przydzielić subjektów handlowych, kelnerów, kucharzy i t. p. a nadto robotników, zajętych przy transportach kolejowych i wozowych? Ostatecznie oświadczono się przeważnie za tem, aby ich zaliczyć do kategoryi rzemiosł i na tych dwóch kategoryach robotników na razie poprzestać“.

Na poniedziałkowem posiedzeniu przewodniczący Adamek zawiadomił na wstępie, iż eksperci zamiejscowi, oprócz kosztów podróży, otrzymają 5 zł. dyet, miejscowi zaś 3 zł. dyet.

Następnie przystąpiono do roztrząsania 5-go pytania: „Czy przy wyborach do Izb robotniczych należałoby zalecić głosowanie wedle list?“

Prawie wszyscy eksperci oświadczyli się przeciw głosowaniu zapomocą list, żądając wyboru okręgami. W tym samym duchu oświadczyli się eksperci lwowscy, pp. Tabaczkowski i Mańkowski.

Bardzo ożywiona dyskusya wywiązała się przy punkcie 6-tym: „Czy projektowana kompetencya Izb jest stosownie określona i czy można zatwierdzić przepisy o wyborach funkcyonaryuszów?“

Przeprowadzono tu rodzaj generalnych rozpraw nad stosunkami robotniczemi. Ekspert **B a r d o r f** zastanawiał się nad żądaniami robotników pod względem zakresu działania Izb i wyraził życzenie, aby do ustawy został wcielonym przepis, iż Rząd ma obowiązek odpowiadać na zapytanie Izb. Zdaniem mowcy pierwszym nieodzownym warunkiem pomyślnego rozwoju i błogiej działalności Izb jest zupełna wolność zebrań i stowarzyszeń, na których podstawie mogłyby się tworzyć związki robotników i stowarzyszenia zarobkowe.

P. **M a ń k o w s k i** po wycieczkach przeciw deputowanym polskim w Radzie państwa, oświadczył, że kompetencya Izb robotniczych jest zbyt ścieśnioną i musi być zakres jej znacznie rozszerzony. W tej samej sprawie zabrał głos p. **T a b a c z k o w s k i**, użalając się na systematyczne pomijanie robotników galicyjskich przy każdej sprawie jak n. p. przy uchwalaniu nowej ustawy przemysłowej. Można to jedynie usprawiedliwić tem, iż Rząd miał przeświadczenie o niskim stopniu oświaty robotnika galicyjskiego.

Ekspert **K u n e** podniósł, iż dopiero za obecnego konserwatywnego Rządu zostały spełnione w pewnej przynajmniej części żądania robotników.

Przemawiało jeszcze kilku delegatów, poczem posiedzenie o pół do 10 wieczorem przerwano.

Na wczorajszem wtorkowem posiedzeniu ankiety przy 6 pytaniu, dotyczącem kompetencyi Izb robotniczych, zabrał znowu głos p. **M a ń k o w s k i**, wskazując na konieczną potrzebę wciągnięcia w zakres działalności Izb także robotników wiejskich.

Z węgierskiej Izby deputowanych.

Izba dep. nie obradowała przedwczoraj wyjątkowo nad ustawą wojskową lecz nad przedłożeniem o prowizoryum budżetowem. Przy tej sposobności wywiązała się nader interesująca dyskusya między przewódcą umiarkowanego stronnictwa opozycyjnego hr. Appony'im a prezesem gabinetu p. Tiszą. Hr. Apponyi rozwinął kompletny program ministeryalny. Z programu finansowego p. Tiszy przejmuje onto, co nazywa zdrowem, ale luki tego programu uzupełniłby reformą administracyi i stosunków sądowych, nie krępując się drobnemi względami i klikami. Przedewszystkiem zaś wypadałoby kres położyć osławionej gospodarce komitatowej

Stosunkowo najważniejszą była końcowa enuncyacya Apponyi'ego. Protestuje on przeciw insynuacyom pewnej części prasy zagranicznej, jakoby na Węgrzech istniało stronnictwo, którego głównym punktem zagranicznej polityki nie byłoby bezwarunkowe i najszczersze życzenie utrzymania niemieckiego i włoskiego przymierza. W tym samym duchu złożył także oświadczenie i dep. Helfy, a to spowodowało p. Tiszę do wyrażenia radości, iż obie partye opozycyjne tak stanowczo się oświadczają za niemieckim i włoskim aliansem. Przymierza tego nie uważa on za tak efemeryczne, iżby insynuacye pewnej prasy zagranicznej mogły mu zaszkodzić, gdyż polega ono na o wiele silniejszej podstawie, niż na czystej tylko sympatyi. Polega ono na dobrze zrozumianym interesie państw. Minister zaznacza w końcu, iż faktycznym rezultatem jego 14-letnich rządów jest skonsolidowanie węgierskiego państwa, podniesienie politycznej powagi Węgier w Monarchii i za granicą, przywrócenie finansowego kredytu i zaufania, a fakta te nie dadzą się zaprzeczyć. Po tem przemówieniu przyjęto prowizoryum budżetowe przeważną większością głosów.

Fiasko wyprawy Aszynowa.

Otrzymujemy dzisiaj w obszerniejszem streszczeniu komunikat ogłoszony w rossyjskim dzienniku urzędowym w sprawie awanturniczej ekspedycyi „hetmana wolnych kozaków“ Aszynowa, której mizerne zakończenie znanem już jest z doniesień telegraficznych. Komunikat ten tak rzecz przedstawia:

„Z posiadłości francuskiej Obock, otrzymano wiadomość o starciu, jakie zaszło między poddanymi rossyjskimi, którzy wylądowali na brzegu zatoki Tadżura, pod dowództwem mianującego się atamanem wolnych kozaków Mikołaja Aszynowa, a władzami francuskimi.

Starcie to według raportów otrzymanych w ministerstwie spraw zagranicznych, wywołanem zostało samowolą samego Aszynowa.

Aszynow przedsiębrał liczne wycieczki do Afryki, bez żadnego ku temu upoważnienia i bez najmniejszego udziału w tem rządu cesarskiego. Na wiosnę w roku 1888, w pobliżu pomienionej miejscowości Tadżura, założoną została stacya, nazwana „Moskwą“. W listopadzie r. 1888, jak zeznali współtowarzysze Aszynowa: dymisyonowany podoficer Samusiejew i mieszkaniec Akkermanu Szelimenko, — Aszynow wylądowawszy 7go kwietnia w Tadużurze, przebył tam dni kilkanaście i odjechał z powrotem do Rossyi, pozostawiwszy w miejscu siedmiu ludzi rossyjskich i przyrzekłszy, że powróci za trzy miesiące z nowym zastępem ochotników i zapasem broni.

Wyczerpawszy wszelkie swoje środki Samusiejew i Szelimenko zwrócili się do komendanta w Obock, który zaopatrzył ich w fundusze na przejazd do Aden, a ztąd do Port-Said i Konstantynopola. Dwaj inni towarzysze, podoficer Litwin i kantonista Pawłow przyjęci zostali do szpitala w Obock.

Powtórną wycieczkę do Tadżury przedsięwziął Aszynow wspólnie z archimandrytą Paisjem, który powziął zamiar przedostania się do Abisynii dla zaznajamiania Abisyńczyków z nauką cerkwi prawosławnej. Aszynow zapewnił konsula francuskiego w Port-Said, że przedsięwzięcie jego zyskało uznanie rządu rossyjskiego.

Po przybyciu Aszynowa do Tadżury, władze francuskie zażądały aby złożył im wszystką broń zbyteczną.

Aszynow przeniósł się wtedy z Tadżury do Segalli, miejscowości położonej w granicach protektoratu francuskiego, zajął znajdującą się tam starą twierdzę, zatknął na niej rossyjską chorągiew kupiecką i oświadczył, że miejscowość tę nabył na zasadzie umowy zawartej z naczelnikiem plemienia miejscowego.

Aszynow nie chciał w dalszym ciągu spełnić żądania władz francuskich, rząd więc francuski zażądał, aby z naszej strony poleconem mu zostało złożenie zbytecznej broni i uznanie praw Francyi, z powodu, iż w krajach tych nie masz wcale przedstawiciela władzy rossyjskiej. Bezzwłocznie też pełnomocnikowi naszemu w Paryżu poruczono powiadomić p. Gobleta, iż postaramy się znaleść sposób zakomunikowania Aszynowi rozkazów w duchu żądanym. Wynikłe na miejscu trudności nie pozwoliły władzom obockskim zwlekać dłużej z zastosowaniem środków przymusowych, przyczem zbiegli towarzysze Aszynowa udali się do admirała Aubry z prośbą o opiekę. Władze w Obock nie mają nic ze swej strony przeciwko osiedlaniu się Rossyan na terytoryum francuskiem, pod warunkiem ścisłego stosowania się do warunków wskazanych, albo też wyjazdu do Abissynii.

Ambasada wyraziła gotowość ułatwienia współrodakom naszym wyjazdu do Suez. Ze względu też na to, istnieje zamiar wydelegowania do Suezu oficera marynarki rossyjskiej, któryby zajął się odesłaniem do Odessy wszystkich tych poddanych rossyjskich, którzy zgodzą się na to dobrowolnie. Rząd uznaje, że cała odpowiedzialność za krwawe starcia winna spaść na Aszynowa. Zaszłe w Segalli zamieszki pozostaną bez wpływu na stosunek pomiędzy Rossyą a Francyą.

Temps, potwierdzając wiadomość o bombardowaniu Segallo, opowiada, co następuje: Kiedy Aszynow, wylądował, reprezentant niezwłocznie doniósł o tem do Paryża Minister Goblet zwrócił się do gabinetu petersburskiego z zapytaniem, jakie stanowisko zajmuje Aszynow? Pełnomocnik rossyjski w Paryżu, v. Kotzebue odpowiedział, iż rząd jego bezwarunkowo jest obcym przedsięwzięciu Aszynowa i że Aszynow w żadnym razie nie może powoływać się na protektorat gabinetu petersburskiego. Wówczas Goblet posłał gubernatorowi Oboku instrukcye, zalecające mu zażądać od Aszynowa, aby ten dobrowolnie poddał się przepisom, albo opuścił terytoryum, znajdujące się pod protektoratem Francyi. Jednocześnie admirałowi Aubry rozkazano udać się do Oboku na krzyżowcu „Seignelaey“. Aszynow nietylko odmówił wypełnienia stawianych mu żądań, lecz nadto wywiesił flagę rossyjską, z zamiarem pozostania w Sagallo. Gubernator Oboku po raz wtóry zwrócił się do Paryża i wówczas to przesłano mu rozkaz, aby użył siły. Szczegóły zbombardowania dotychczas nie są znane rządowi.

Nowoje Wremia protestuje przeciw aresztowaniu członków wyprawy Aszynowa przez francuskiego admirała i osadzenia jej wraz z duchownym Pajziuszem w Oboku pod kluczem.

Sytuacya w Paryżu i nowy gabinet

Delegaci izb robotniczych obrali sobie byli dzień 24 lutego dla demonstracyi na wielkie rozmiary przeciw rządowi. Mieli oni zamiar przybyć w dniu powyżej oznaczonym do ministerstwa spraw wewnętrznych i zażądać odpowiedzi na żądanie, które wypowiedzieli dnia 10 b. m. w krótkich memoryałach. W przededniu oznaczonego powyżej terminu rozpoczął już stałe urzędowanie nowy gabinet, a zadanie czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym przypadło ministrowi spraw wewnętrznych. W położeniu tem dowiódł p. Constans od pierwszego kroku, że pobłażać wichrzycielom nie myśli.

Demonstracya odbyć się miała w niedzielę, p. Constans w sobotę wieczór wysłał piśmienne rozporządzenie do prefekta policyi, polecając mu, ażeby delegatom robotników oświadczył, że minister delegacyi nie przyjmie i nie pozwoli ani na manifestacye uliczne, ani na zbiegowiska. Kazał nadto oznajmić, że przeciwko nieposłusznym burzycielom spokoju użyją władze wykonawcze siły. Równocześnie wyszedł z ministerstwa rozkaz do gubernatora wojennnego stolicy, ażeby wojsko załogi paryskiej zostało skonsygnowane i żeby cała służba policyjna stanęła na niedzielę w pogotowiu.

Stanowczy ten krok ministra spraw wewnętrznych, mówią dzienniki paryskie, wydał jak najpomyślniejsze konsekwencye. Jeszcze w sobotę późnym wieczorem zawiadomiono zgromadzonych na giełdzie robotniczej delegatów o treści rezolucyi ministeryalnej. Delegaci przyjąwszy odpowiedź, polecali jak najgoręcej swoim kolegom, ażeby zaniechali wszelkich manifestacyj. Sparaliżowało to i akcyę p. Boulé, agenta Boulangera, który wzywał przedtem robotników w odezwie rewolucyjnej do oporu i zalecał środki terrorystyczne.

Za przykładem delegatów robotniczych, poszła i paryska rada miejska. Nie wiadomo, czy radykalna rada działała tym razem z pobudek patryotycznych, czy może obawiając się zatargu z energicznym ministrem, dosyć, że w niedzielę kazano zamknąć wszystkie bramy ratusza, ażeby ewentualnemu zbiegowisku nie dawać schronienia. Przed zamkniętemi podwojami ratusza pojawili się tylko delegaci i wzywali przybywających robotników do rozejścia się. Większość gromadzących się robotników usłuchała zresztą pierwszego wezwania policyi. kilku tylko górników, stawiących opór, musiano aresztować. Przed ministerstwem spraw wewnętrznych panowała zupełna cisza. W ten sposób zwykły ruch niedzielny nie doznał w Paryżu przerwy ani na chwilę. Olbrzymia demonstracya zmalała tak dalece, że publiczność odległych dzielnic nie wiedziała nawet, jak wszechstronne były przygotowania na wypadek, gdyby potrzeba było stłumić siłą zaburzenia.

Jako charakterystyczny epizod donoszą, że wieczorem w niedzielę odbywała się uczta dla Boulangera, który jednak nie przybył, lecz nadesłał przyjaciołom swoim pismo, w którem oświadczał ostentacyjnie: „Postanowiłem uniknąć wszelkiej demonstracyi, choćby jak najbardziej pokojowej, gdyż gotowiby powiedzieć, że podniecam agitacyę w kraju“. Skromne to oświadczenie obudza conajmniej zdziwienie, gdy się przypomni wczorajszą nieledwo bezwzględność ex-generała

Równocześnie z powyższemi wypadkami, objawił się w prasie paryskiej zwrot pomyślniejszy dla gabinetu. Radykalizm oświadcza głośno, że jakkolwiek nie pogodził się jeszcze z myślą, że na czele znajduje się gabinet oportunistyczny, to jednak ze względu na republikę, widzi się zniewolonym poddać konieczności. *Justice* ponownie zabiera głos, ażeby powiedzieć: „Ze stanowiska interesów republikańskich jest skład gabinetu błędem niewytłómaczonym. W tej chwili jednak, wobec licznych spisków, które wszystko wyzyskują, nie należy mnożyć przesileń. Niech się zatem nowi ministrowie rozgospodarują wygodnie na swoich ławach. Wezwała ich z góry powzięta wola, obecnie też nikt o tem nie myśli, ażeby ich wyprzeć z pobudek antagonizmu zasadniczego.

Figaro rozpoczął także innym tonem, pisząc: „W dzisiejszem stadyum znużenia idzie głównie o to, żeby czterech mężów wybitnego charakteru, a stojących u steru państwa, pragnących Francyi zapewnić pokój, miało dość siły przeciw politykom, którzy są jedynie sprawcami niepokojów i zamętu“.

KRONIKA

Lwów 27 lutego.

— **JE. p. Marszałek krajowy** Jan hr. Tarnowski przejechał przedwczoraj przez Kraków, udając się do Królestwa Polskiego.

— **C. k. wicekonsul** w Warszawie, p. Pinter, jak donosi *Kuryer Codz.*, otrzymał inne przeznaczenie służbowe i bawiąc za urlopem w Wiedniu, nie powróci już na dawne stanowisko.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Wniosek w sprawie urządzenia paralelek w szkołach im. Czackiego i św. Antoniego. Sprawa recementowania miar i wag w miejskim zakładzie miar i wag. Wniosek w sprawie sprzedaży gruntu miejskiego przy ulicy Kleparowskiej i Inwalidów, oraz gruntu z realności l. 494 1/4 na Zofijówce (uchwała II). Sprawa nabycia pasma gruntu z realności lk. 234 2/4 na cele rozszerzenia ulicy Zamkniętej (uchwała I). Wnioski w sprawie urządzenia zegaru oświetlanego na wieży ratuszowej. Sprawa utrzymania nieuleczalnych chorych. Sprawa nadania stypendyum z fundacyi miejskiej w szkole ogrodniczej przy tutejszym ogrodzie botanicznym. C. k. Rada szkolna okręgowa w sprawie uwolnienia uczenic kursu dopełniającego od opłaty szkolnej.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Po usunięciu zasp śnieżnych ruch pociągów na kolejach lokalnych Jarosław-Sokal i Dębica-Nadbrzezie-Rozwadów został na nowo otwarty.

Ruch pociągów na przestrzeni Krasne-Podwołoczyska prawdopodobnie jutro będzie wznowiony, jeżeli otwarciu tej przestrzeni nie przeszkodzą nowe zawieje śnieżne.

— **Mistrza Jana Matejki** dzieło Joanna d'Arc Dziewica Orleańska wystawione jest w sali Narodnego Domu. Cena wstępu w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę i święta po 10 ct.

— **Na wystawę zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych** we Lwowie nadeszły następujące dzieła sztuki: Piotrowskiego Antoniego „Na targ“; Pająk Anieli „Głowa araba“, „Głowa kobiety“ i „Głowa dziewczynki“; Kossaka Wojciecha „Marsz, Marsz!“; Jezierskiego Antoniego „Na wsi“ i „W polu“; Litrowa Leona „Siedm widoków z Wenecyi“.

— **Z Resursy urzędniczej**. Wieczorek z tańcami, ostatni w tym karnawale, odbędzie się w niedzielę, dnia 3 marca b. r., w lokalnościach „Frohsinnu“. Bilety wstępu dla członków, tychże rodzin i osób poleconych, wydawane będą w kancelaryi Resursy przy ulicy Czarneckiego l. 2 dnia 1 i 2 marca, t. j. w piątek i sobotę od godziny 7 do 9 wieczorem Początek o godzinie 8 wieczór.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 2 marca b. r., ostatni wieczorek z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Na wieczór z tańcami**, który się odbędzie w sobotę, 2 marca, na rzecz „Czytelni Akademickiej“, w salach Tow. *Frohsinn*, bilety pojedyncze po 2 zł. są do nabycia za zwrotem zaproszenia w księgarnii pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w handlu pp. Seyfartha i Dydyńskiego, w „Czytelni Akademickiej“, Rynek l. 24 w południe, a w dzień wieczoru w hotelu George'a. Bilety familijne (dla 4 osób), których liczba została ściśle ograniczona, otrzymać można jedynie w „Czytelni Akademickiej“ po cenie 6 złr.

— **„Skała“**. Wieczorek towarzyski z kotylionem odbędzie się dnia 2 marca b. r. w lokalnościach własnych przy ulicy Mickiewicza l. 28, na dochód funduszów stow. „Skały“. Wstęp tylko za zaproszeniami. Zaproszenia otrzymać można w kancelaryi Stowarzyszenia. Lista otwarta do 1 marca.

— **Drugi wieczór Politechników** odbędzie się dnia 4 marca w salach kasyna Miejskiego.

= **Skruszony złodziej**. Ignacy Dobrowolski, przytrzymany tu przez policyę pod zarzutem ukradzenia kwoty 700 zł. u swego byłego służbodawcy dr. Tatarczucha, przyznał się ostatecznie do tej zbrodni i podał, że zatrzymawszy sobie z tych pieniędzy setkę, z której wydał około 50 zł na sprawunki, przechował sześć setek w metalowem pudełku pod strzechą chałupnika w Tołszczowie, powiatu lwowskiego zkąd sam też pochodzi. Policya wysłała tam swego agenta z uwięzionym i rzeczywiście znaleziono w miejscu, przez obwinionego wskazanem, pudełeczko z kwotą 600 zł. Dobrowolskiego oddano pod sąd.

= **Niebezpieczeństwo pożaru**. Stójkowy spostrzegł wczoraj o godzinie 11 w nocy dym wydobywający się ze sklepiku nr. 39 w bazarze na placu Krakowskim. Po otworzeniu drzwi okazało się, że zatlały już deski od zgliszcz pozostawionych w garnku na podłodze. Straż pożarna ugasiła ogień w zarodzie.

— **Zapiski policyjne.** S k r a d z i o n o: w koszarach Kiselki trzy eraryalne zimowe koce, 10 znaczonych prześcieradeł, binokle i budzik, zaś w koszarach artyleryi srebrny zegarek, remontoir kryty, znaczony liczbą 80499, wraz ze srebrnym łańcuszkiem, wart. 25 zł. — Z g u b i o n o: złoty kólczyk z perełką, płaszcz wojskowy; pugilaresik z notatkami i ze złotym pierścionkiem z turkusikiem, na ulicy Mickiewicza Rzetelny znalazca otrzyma nagrodę 20 złr. Złotą bransoletę z czterma szmaragdami, wart. 40 zł.; manuskrypt wraz z korektą; czarny pugilares z kwotą 2 zł. 90 ct., ze znaczkiem stemplowym na 36 ct.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 27 lutego 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowy, niebo prawie pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była —6 0°C, najwyższa —2·0°C, najniższa —13·2°C dziś nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy piękną pogodę, dziś rano mała mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 735 mm. znajdowała się w Prusiech; zwyżka 770 do 765 w Północnej Rossyi; zniżka drugorzędna w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 754 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 27 lutego b. r.: Wiatr z południowego zachodu, średnia temperatura doby około —5°C, stan nieba zmienny a powietrze miernie wilgotne; opad nieznaczny, mgła.

— Ruch telegraficzny. Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca stycznia 1889 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 11, w służbie telegrafu 1210, zapłaconych rządowych i prywatnych 46.044. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 24, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.930, zapłaconych rządowych i prywatnych 48.482 Przetelegrafowano 141.337 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 244.038. Za nadane depesze wpłynęło do kas 28.429 zł.

— Dla dotkniętych powodzią mieszkańców Bukowiny złożyła w starostwie gródeckiem gmina Suchowola kwotę 4 zł. 39 ct.

— Fałszerstwo monet. Od pewnego czasu obiegać poczęły w powiecie jasielskim fałszywe monety jednoreńskowe oraz dwudziesto- i dziesięciocentówki. W tych dniach powiodło się żandarmeryi wpaść na trop sprawców w miasteczku Dębowcu. Rewizya przeprowadzona u mieszkańców tamtejszych Bartłomieja i Jakóba Bubów, miała podobno przynieść rezultat. Jakób Buba aresztowany został i odstawiony do sądu obwodowego w Jaśle.

— Ślub panny Emilii Chrzanowskiej, córki p. Henryka i Maryi z Kucieńskich Chrzanowskich, właścicieli dóbr w Królestwie Polskiem, z p. Zygmuntem Zubrzyckim, właścicielem dóbr Goszcza, odbył się w dniu 23 b. m. Slub ten dawał w kościele wsi Szmardzenice ks. proboszcz Podbielski, a biskup dyecezyi kieleckiej ks. Kuliński nadesłał nowożeńcom błogosławieństwo. Piękna panna młoda jest synowicą posła Leona Chrzanowskiego.

— Ks. Meszczyński, kapelan domowy ks. kardynała Ledóchowskiego, jak donoszą z Poznania, zachorował na zapalenie płuc. Matce księdza M, zamieszkałej w Poznaniu, doniósł o chorobie syna ks. kardynał, który już wyzdrowiał.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Bachorcu, majątku swej córki hr. Krasickiej, hr. August Zamoyski, żołnierz b. wojsk polskich, ozdobiony krzyżem *Virtuti militari*, w 78 roku życia. Zgon czcigodnego weterana dotknął ciężko także rodzinę ks. Sapiehów oraz inne znakomite rodziny w kraju.

W Gnojnicy, w Ropczyckiem, weteran z r. 1831 Tomasz Marynowski, były członek Rady powiatowej pilzneńskiej, przeżywszy lat 77.

W Nowym Jorku, utalentowany portrecista, Warszawianin Antoni Cieślewski.

— W kopalni węgla Emeran pod Bilinowem, w Czechach, dnia 22 b m. skutkiem wybuchu gazów ziemnych 3 górników utraciło życie a 5 zostało pokaleczonych.

— Przygodę z wilkami miał w tych dniach znany pisarz p. Józef Rogosz, w podróży do gubernii kijowskiej. W nocy na 19 b. m. wysiadłszy na stacyi Holendry, ruszył sankami, które po niego z Lemieszówki przybyły, o 1szej po północy ku Czarnemu Szlakowi. Noc była jasna, księżycowa.

— A niema tu u was wilków? — mimowolnie zapytał stangreta.

— Niema, panie! Ja tu jeszcze wilków nigdy nie widział...

W pół godziny podróżny minął Zalewańszczyznę i wjechał na step bezbrzeżny, na którym gałązki i skrętki słomy w śnieg wetkane, drogę wskazywały. Pan R. zdrzemnął się już na dobre, gdy nagle konie stają.

— A to co? — pyta.

— Wilki, proszę pana — odpowiada stangret.

Pan R. patrzy i widzi przed sobą, w oddaleniu najwyżej 200 kroków, coś, co do wozu z sianem wielkie miało podobieństwo. Konie tymczasem zaczynają się coraz bardziej niepokoić. Po chwili owa czarna masa rozsunęła się, i jedne wilki stanęły po obu stronach drogi, jakby na skrzydłach, drugie zaś zostały w centrum. Nasz podróżny wychodząc z zasady, że lepiej i przyjemniej nawet dziesięć razy przed wilkami uciec, niż być przez nie choćby tylko jeden raz zjedzonym, kazał konie nawrócić i wolno, krok za krokiem, by ucieczką ani dzikich bestyj nie ośmielać, ani sanek wśród wybojów na wywrócenie nie narazić, cofał się w porządku ku Zalewańszczyznie, trzymając w ręku jedyną broń, jaką miał przy sobie, parasol. Kilka wilków odprowadziło go aż do pierwszych chat wioski. Nazajutrz, w miejscu, gdzie mu wilki drogę zastąpiły, widział szczątki pożartego konia.

— Sekwana pod Paryżem gwałtownie od kilku dni wezbrała tak, że roboty na placu wystawy powszechnej zostały znacznie utrudnione. Pałac inwalidów w znacznej części zalany.

— Międzynarodowy konkurs. Senator hiszpański don Arturo de Marcoartu ogłosił nagrodę 3000 franków za najlepsze dzieło p. t. „Wpływ militaryzmu na życie ekonomiczne". Praca nagrodzona odczytaną będzie w ostatnich dniach wystawy paryskiej na publicznem posiedzeniu „Société d'économie politique". Sędziami będą pp: Leon Say, Jules Simon i Frederic Passy, prócz kilku innych sędziów hiszpańskich.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** Mieliśmy wczoraj „Traviatę" dzięki pannie Cereale i panu Thiemé, którzy na balach u Violetty i Flory produkcyami swemi baletniczemi się popisywali. Rozpisywać się szczegółowo o nadzwyczajnej doskonałości p. Cereale uważamy za rzecz zbyteczną, jest to przecież znana pierwszorzędna gwiazda na horyzoncie baletniczym. Ograniczymy się tedy na zanotowaniu, iż produkowała nam wczoraj dwa rodzaje swego kunsztu, mianowicie taniec seryo i taniec charakterystyczny. W pierwszym jest znaną i uznaną wirtuozką — drugi (niższy stopień w sztuce choreograficznej) nie jest jej specyalnością i nie odpowiada ani stylowi jej tańca, ani jej osobistości. Nadto zauważaliśmy, iż wszystkie zakończenia owych *pas de deux* po większej części nie udawały się tak, jak były obmyślane; prawdopodobnie wskutek tego, iż muzyka nasza i jej dyrygent p. Kozłowski, niewzwyczajeni do tego rodzaju produkcyi, może nie dość poddawali się wszystkim wymoganiom tańca baletowego. Jakkolwiek w ogóle taniec panny Cereale nacechowany jest artystycznym wdziękiem, jednakże estetycznego wrażenia całości nie odnieśliśmy wczoraj. Balet bez otoczenia wykwintnego, bez fantazyi, bez pewnego scenicznego złudzenia, pozostaje zawsze tylko jakąś oderwaną cząstką, nie posiadającą racyi bytu.... Zwłaszcza zaś u nas, na dość smutnych salonach Violetty, obok naszych zasłużonych wprawdzie i pracowitych pań z chóru — ale tak apatycznych; obok tych panów we frakach — ale tak dalekich od wszelkiej elegancyi; wreszcie w szczególności wczoraj, obok sił spiewackich tak niefortunnie usposobionych jak byli wyjątkowo pp Jerzyna i Łomiński!

Pisząc o ujemnych stronach przedstawienia wczorajszego, nie możemy przemilczeć iż p. Skalska w partyi tytułowej wyszła z całym honorem, będąc doskonale usposobioną pod względem głosu. Niemniej sprzyjało szczęście p. Kasprowiczowej — reszta artystów usunęła się na trzeci plan może dla tego aby ballerinie wiedeńskiej pozostawić wszelkie zaszczyty wieczoru. Publiczność oklaskiwała ją nader suto — jednakże jeszcze goręcej może p. Wolfsthala, który znany antrakt odegrał tak ślicznie, iż zmuszonym był powtórzyć go. Była to właściwie najartystyczniejsza chwila wczorajszej „Traviaty".

Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.

(*L*). Trzecie i ostatnie publiczne posiedzenie Rady ogólnej odbyło się wczoraj po południu pod przewodnictwem J. E. Adama księcia Sapiehy i trwało od godziny 5 z południa do godz. 10 min. 30 w nocy.

Przedewszystkiem członek komitetu, dr. Wł. Kozłowski przedłożył naglący wniosek w sprawie wywozu trzody chlewnej za granicę, a zgromadzenie bez dyskusyi, przyjęło następujące wnioski sprawozdawcy:

Walne zgromadzenie uchwalić raczy w myśl tegorocznej uchwały sejmowej: Wystosować do Koła polskiego i do Izby poselskiej Rady państwa petycye z prośbą o wezwanie do Rządu: 1) do usunięcia przeszkód wywozowi nierogacizny z Galicyi rozporządzeniem z d. 27 grudnia r. z. postawionych; 2) do ustanowienia na wypadek zarazy na trzodę chlewną, któraby w myśl §. 3 ustawy z 29 lutego 1880 szczegółowych zarządzeń wymagała miasta Białej, Krakowa lub Podgórza, jako miejsca kontumacyjnego, a w każdym razie do urządzenia odpowiedniej stacyi w obrębie Galicyi.

Następnie p. Jan Brajer miał pouczający wykład o hodowli cieląt opasowych, o ich wywozie do Wiednia i uregulowaniu tego handlu, rozwijającego się w kraju, a zgromadzenie, po wysłuchaniu tego fachowego elaboratu i po kilku praktycznych uwagach ze strony p. Nikorowicza, powzięło następujące rezolucye: 1) Poleca się komitetowi, aby zbadał dokładnie stosunki targów w Wiedniu i Budapeszcie, tyczące się handlu galicyjskiemi cielętami opasowemi. 2) Poleca się komitetowi, aby poczynił wszystkie kroki umożebniające jak najkorzystniejszą sprzedaż galicyjskich cieląt opasowych na targach pozakrajowych.

Br. Karol Brunicki przedłożył wniosek naglący w następującej sprawie: Posiadamy we Lwowie szkołę weterynaryi, która w gronie profesorów ma siły znakomite, która posiada znakomite zbiory naukowe i preparaty jakich nie posiadają zakłady naukowe w innych stolicach europejskich. Ze szkoły tej wychodzi co roku pewna liczba uzdolnionych i ukwalifikowanych weterynarzy, którzy niestety, nie mogą znaleźć zajęcia dla braku posad. Z drugiej strony, dla braku weterynarzy na prowincyi, cierpią interesa racyonalnej hodowli bydła, bo niema na prowincyi należytej kontroli weterynarskiej. Z tych powodów wnosi mowca, ażeby komitet wystosował do Koła polskiego w Wiedniu i do Izby poselskiej Rady państwa petycyę z wezwaniem do Rządu, iżby pomnożył w kraju liczbę weterynarzy; ażeby w c. k. Namiestnictwie galicyjskiem zreorganizował oddział dla weterynaryi i zwiększył siły urzędnicze w tym oddziale.

P. A. Cielecki poparł powyższy wniosek, ale sformułował go w tym sensie, że życzy sobie, ażeby komitet centralny wniósł petycyę do władz właściwych z prośbą, iżby w Galicyi, w każdym powiecie był jeden ukwalifikowany weterynarz.

Po przemówieniach pp. Brykczyńskiego i dr. Kozłowskiego, przyjęło zgromadzenie wniosek p. Cieleckiego; drugą zaś część wniosku br. Brunickiego przekazało zgromadzenie komitetowi do zbadania.

Bardzo pouczający i zajmujący wykład miał p. Nikorowicz w sprawie nabiałowej. Nie jest to sprawa nowa i od wielu lat stoi na porządku dziennym rozpraw Rady ogólnej gal. Towarzystwa gospodarskiego, ale dotychczas, niestety, nie weszła jeszcze na drogę, któraby rolnikom mogła przysporzyć większe, niż dotychczas korzyści. Jak wiadomo z lat poprzednich, chodzi głównie o zakładanie spółek mleczarskich, któreby *en gros* prowadziły na eksport produkcyę przetworów mleczarskich. W tym przedmiocie wypowiedziano już wszystko, co wypowiedzieć było można, ale zawsze jeszcze sprawa sama chroma i nie wydaje pożądanych owoców. Wczoraj przeprowadzono znowu bardzo wyczerpującą dyskusyę na ten temat, a mianowicie przemawiali pp. Pańkowski, Krukowiecki, Pawlikowski i Brykczyński, a zgromadzenie, zgodnie z wnioskami p. Nikorowicza uchwaliło: Walne zgromadzenie poleca komitetowi, aby uprosił Wydział krajowy, iżby w myśl wniosków sejmowej komisyi gospodarstwa krajowego, w porozumieniu z obu Towarzystwami gospodarskiemi, zwołał ankietę w sprawie nabiałowej, dla przygotowania wniosków na następną sesyę sejmową, tyczących się popierania rozwoju przemysłu mlecznego i zorganizowania handlu produktami nabiałowemi. Zgromadzenie poleca komitetowi wniesienie petycyi do Rady państwa, aby sprzedaż „margaryny", i innych sztucznych wyrobów pod nazwą masła, wzbronioną została i by import tychże wyrobów wysokiem cłem był utrudniony.

Z kolei dr. Wł. Kozłowski, w imieniu komitetu, przedłożył wnioski w sprawie t. z. handlu terminowego zbożem. Rzecz tę wyjaśniają najlepiej same wnioski, które zgromadzenie bez dyskusyi uchwaliło, a które tak opiewają: Zważywszy, że obok konkurencyi zamorskiej, rossyjskiej i ceł niemieckich także obrót terminowy zbożem, często fikcyjnem, na giełdzie wiedeńskiej staje się przyczyną utrudnienia zbytu; zważywszy, że usiłowania sztucznego podwyższenia lub obniżenia ceny zboża w miarę wykupna zapasów od producentów, łączy się zawsze z niekorzyścią dla nich; zważywszy, że usunięto z przepisów i zwyczajów giełdowych przepisy nakazując na znak dokonania umowy dawać zadatek, że przeto wyuzdana gra giełdowa na dyferencye odbywa się często bez żadnego ryzyka; zważywszy, że wskutek wpływu interesowanych konsorcyów ocenienie jakości towaru bywa często stronniczem; zważywszy, że rzeczone obroty terminowe na giełdzie wiedeńskiej mogą skarbowi państwa dostarczyć środków podatkowych w większej mierze anizeli projekt ustawy o podatku giełdowym proponuje; zważywszy, że parlamentowi niemieckiemu przedłożono wniosek parlamentarnego zbadania ustroju nadużyć giełdy przemysłowej — walne zgromadzenie uchwalić raczy: 1) Wystosować do Koła polskiego petycyę z prośbą o szybkie załatwienie projektu podatku giełdowego i o wydatniejsze opodatkowanie obrotów terminowych zbożem. 2) wystosować do Rady państwa petycyę z prośbą: a) o zbadanie w drodze ankiety parlamentarnej statutów, ustroju i nadużyć giełdy dla mąki i ziemiopłodów; b) o zakazanie w drodze ustawodawczej zawierania umów terminowych bez zadatku niższego od 1 złr. za 100 kilogr.; c) o odmówienie pretensyom z gry giełdowej na dyferencye, prawa do udania się na drogę sądową lub rozjemczą; d) o wezwanie Rządu, ażeby zniewolił kolej Karola Ludwika, jako subwencyonowaną, do zaniechania udzielanych przez nią wspólnie z „Unionbankiem" zaliczek na zboże rossyjskie *loco* Podwołoczyska.

Dr. Kozłowski zakomunikował następnie zgromadzeniu, że Koło polskie w Wiedniu poczyniło starania, ażeby liczba stacyj kolejowych w naszym kraju, które przy wywozie zboża i drzewa mają prawo przyznawać refakcye, podwyższoną została do liczby 23; zawiadomił także zgromadzenie, że w myśl ustawy z r. 1879 koleje galicyjskie nie mają prawa przyznawać refakcyj przy przewozie zboża rossyjskiego; mimo to, przyznają one refakcye dla zboża rossyjskiego; to też należy tylko zbierać dowody i podawać je do wiadomości Koła polskiego.

Dr. M. Krzysztofowicz zakomunikował zgromadzeniu, że wczoraj popołudniu ukonstytuowało się we Lwowie nowe Towarzystwo dla uprawy tytoniu; prezesem tego Towarzystwa został wybrany Leon książę Sapieha; przystąpiło ono do gal. Towarzystwa gospodarskiego jako członek i żywi nadzieję, że komitet centralny tego Towarzystwa otoczy je swoją opieką.

Bardzo ożywioną dyskusyę wywołał wniosek oddziału buczackiego w sprawie tępienia myszy polnych. Jak wiadomo, sprawa ta, bardzo ważna dla rolników, była poruszoną na ostatniej sesyi sejmowej, a Sejm, na wniosek posła Władysława hr. Koziebrodzkiego, uchwalił rezolucyę, wzywającą Rząd, ażeby za pośrednictwem c. k. starostw pouczył gminy wiejskie, dotknięte tą klęską, o sposobie tępienia myszy i ażeby na najbliższej sesyi sejmowej wniósł projekt ustawy o tępieniu myszy. Komitet centralny Towarzystwa gospodarskiego, otrzymawszy w tym samym przedmiocie wniosek oddziału buczackiego, który domaga się, ażeby Rząd, a względnie kraj, wyznaczył fundusz a) na zbadanie kwestyi, zkąd się biorą te myszy wędrowne; b) na tępienie tych myszy, — wnosi przez swojego referenta, p. Henzla, ażeby Rada ogólna przyłączyła się do rezolucyj powziętych przez Sejm. Nad powyższemi wnioskami wywiązała się rozprawa, w której brali udział pp.: Agopsowicz, Frommel, Wład. hr. Koziebrodzki, Abrahamowicz, Nanowski i Lekczyński. Ostatecznie uchwaliło zgromadzenie poprzeć rezolucye sejmowe w sprawie niszczenia myszy wędrownych, a z przemówień mowców wyżej wymienionych należy zaznaczyć głos p. Dawida Abrahamowicza, który przedstawił zgromadzeniu, że rolnicy, którzy ponieśli straty wskutek zniszczenia plonów przez myszy, mają prawo domagać się opustów podatkowych. Oznajmił to stanowczo i kategorycznie p. Abrahamowiczowi J. E. Minister skarbu i referent, radca Mayer. JE dr. Dunajewski oświadczył p. Abrahamowiczowi, że władze polityczne i skarbowe otrzymały polecenie, ażeby na każde wezwanie stron poszkodowanych przez myszy, wysyłały natychmiast urzędników do skonstatowania rozmiarów wyrządzonej szkody, ażeby następnie likwidowały te szkody i odpisywały podatki. Jeżeliby tu i owdzie działo się inaczej — powiada p. Abrahamowicz — należy tylko zawiadomić delegatów do Rady państwa, a sprawa będzie niewątpliwie pomyślnie załatwioną, na korzyść poszkodowanego.

Po dłuższej dyskusyi uchwaliło zgromadzenie polecić komitetowi, ażeby na wypadek, gdyby oddział przemyski zbudował w Przemyślu składy zbożowe, poczynił w Sejmie starania, iżby te składy otrzymały subwencyę z funduszów krajowych; polecono również komitetowi, ażeby w razie urządzenia w Sanoku stacyi dla badania nasion, subwencyonował ją ze swoich fuduszów.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zabrał głos p. Serwatowski i podziękował J. E. ks. Sapieże za przewodnictwo podczas obrad Rady ogólnej, głównie zaś za cofnięcie swojej rezygnacyi z godności prezesa Towarzystwa.

J. E. ks. Sapieha zamykając posiedzenie wyraził żal, że zgromadzenia Rady ogólnej, od lat kilku nie są tak ożywione, jak dawniej. Przed laty zgromadzenia trwały po sześć dni i trzeba było prosić delegatów, ażeby się już raz rozjechali; później trwały walne zgromadzenia po cztery dni; następnie już tylko trzy dni; a obecnie tylko dwa dni i to przy próżnych niemal ławkach. To może zniechęcić....

Uprasza więc ks. Sapieha delegatów, ażeby w oddziałach starali się obudzić życie i zainteresowanie się sprawami tyle ważnemi dla rolników.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Banku austro - węgierskiego. Na podstawie układu zawartego między Bankiem austro - węgierskim i c. k. pocztową kasą oszczędności, wejdzie niebawem w życie bardzo ważna i dla posiadaczy rachunków żyrowych w

Banku austro-węgierskim nader pożądana nowość; mianowicie będzie mógł każdy taki posiadacz rachunku żyrowego, czyto w głównych w Wiedniu i Bodapeszcie, czy też w zakładzie filialnym tego banku, w którym posiada konto żyrowe, przekazywać dowolne kwoty, bez opłacania jakiejkolwiek prowizyi, na rachunek osób, należących do obrotu czekowego (Clearing-Verkehr) pocztowej kasy oszczędności, bez względu na to, czy takowe w tem lub owem miejscu monarchii austro-węgierskiej się znajdują.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 27 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6·40 do 7·15, żyto 5·15 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 6·75, owies 5·40 do 6·25, groch 6·— do 10·50, wyka 5·50 do 6·20, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·30 do 7·05, żyto 5·— do 5·30, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5·25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5·30 do 6·—, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 64· . koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·20 do 7·—, żyto 5·— do 5·20, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 5.20 do 6·—, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 63·—, koniczyna biała 48·— do 59 —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40 żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·—, do 43·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów pre loco Lwów —·— do —·— zł.

Ruch handlowy w pszenicy wyborowej jakości na eksport zaczyna się ożywiać.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj w zamku budzyńskim ogólnych posłuchań.

„Dziennik rozporządzeń państwowych" ogłasza rozporządzenie ministeryalne, mocą którego termin dla przekształcenia tych kas dla chorych robotników, które nie odpowiadają przepisom ustawy o zabezpieczeniu robotników, zostaje przedłużonym do 1-go kwietnia b. r.

Wedle depeszy wiedeńskiej do *Politik*, ustanowiono na czas najbliższy następujący program prac parlamentarnych: Od dzisiaj, środy do soboty, ogólna dyskusya nad budżetem. Po feryach zapustnych, które potrwają do środy, zostanie przeprowadzoną dyskusya szczegółowa nad ustawą o kasach gwareckich; zajmie ona co najwyżej dwa posiedzenia, poczem nastąpią rozprawy szczegółowe nad budżetem. Jest zamiar załatwienia na sesyi obecnej także projektu ustawy, która ma na celu powstrzymanie lekkomyślnego rozdrabniania gruntów włościańskich.

Wczoraj miała się zebrać w Wiedniu konferencya delegatów wszystkich austryackich stowarzyszeń górniczych, celem wypowiedzenia opinii o złożonem w imieniu komisyi przemysłowej przez deputowanego, dr. Bilińskiego sprawozdaniu w kwestyi reformy kas gwareckich.

Do rozpraw w węgierskiej Izbie dep. nad §. 25 ustawy wojskowej zapisało się 50 mowców. Dyskusya potrwa bardzo długo. Opozycya dążyć będzie do uchylenia ewentualnej dwuletniej służby ochotniczej, do ograniczenia języka niemieckiego i do przyzwolenia składania całego egzaminu oficerskiego w języku węgierskim lub kroackim. Walka w parlamencie będzie namiętna, a agitacya w całym kraju znowu wzrośnie. Obliczają jednak, iż §. 25 przejdzie ostatecznie w parlamencie większością 80 głosów.

Z Berlina donoszą, iż termin wyjazdu cesarza Wilhelma do Londynu został już postanowionym. Zabawi on w Anglii od 7 do 14 czerwca i zamieszka przez czas pobytu swego w pałacu królowej w Buckingham.

Cesarzowa wdowa Frydrykowa miała wczoraj opuścić Londyn, Cesarz Wilhelm był w niedzielę na herbacie u marszałka polnego hr. Moltkego a przedwczoraj na obiedzie u ks. Bismarcka.

Według najnowszych doniesień parlament niemiecki zbierze się ponownie dopiero około 14 marca i jak się zdaje załatwi przed feryami wielkanocnemi ustawę o zabezpieczeniu robotników w wypadkach starości i nieudolności do pracy oraz kredyt dodatkowy na powiększenie artyleryi. Do przedłożenia o tym kredycie zostanie dołączonym, jak się zdaje, obszerny memoryał wykazujący potrzebę powiększenia liczby dział. Dzienniki dowiadują się, iż poczyniono już wszelkie przygotowania do przeprowadzenia tego zarządzenia bezzwłocznie po otrzymaniu aprobaty ze strony parlamentu.

Dzienniki dowiadują się, iż socyaliści postanowili urządzić na wiosnę powszechną kampanię bezrobocia.

Flota niemiecka pod wodzą Hollmanna jest już w drodze do Samoa. Liczy ona siedm statków z 85 działami i 2.112 ludźmi. Na ląd wysiąść może 1.400 ludzi.

Z Petersburga telegrafują prywatnie:

Pokazuje się teraz, że Pobiedonoscew i synod, upoważnili Aszynowa na swą rękę do przedsięwzięcia wyprawy i wspierali go zbieranemi na ten cel składkami po za plecami dyplomacyi. Sfery rządowe lekceważą wyprawę Aszynowa i wcale się nie troszczą o jej losy.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, iż dzisiaj lub jutro nastąpi załatwienie serbskiego przesilenia ministeryalnego, a to w tym duchu, że obecny gabinet z pewnemi zmianami pozostanie nadal w urzędzie.

Rząd serbski za pośrednictwem noty z d. 22 bm. doręczonej reprezentantowi przy dworze belgradzkim p. St. John, wypowiedział traktat handlowy zawarty 19 lutego 1880 r. między Serbią a Anglią na przeciąg dziesięciu lat.

Izba grecka przyjęła przedłożenie rządowe, mocą którego na wypadek wyjazdu króla 1889 r. za granicę, ustanowiony zostaje regentem następca tronu książę Konstanty. Król wyjeżdża w czerwcu do Petersburga, na wesele swej córki, a w powrocie odwiedzi niektóre dwory europejskie.

W francuskiej Izbie deputowanych podpisało 70 członków radykalnej lewicy deklaracyę antiboulanżerowską Deputowani Andrieux i Steenakers nie chcieli podpisać, Andrieux wystąpił równocześnie z tej grupy.

Paryska rada miejska uchwaliła 58 głosami przeciw 11 wezwać prefekturę, ażeby bezzwłocznie zostali złożeni z urzędu wszyscy antirepublikańscy albo boulanżystowscy urzędnicy.

W senacie rozdany został projekt ustawy, wypracowany przez komisyę senatu, a wychodzący z inicyatywy tego ciała. Projekt rzeczony ma na celu uregulowanie procedury sądowej w wypadkach, w których konstytucya zastrzega senatowi prawo wydawania wyroków w oskarżeniach o zamach na bezpieczeństwo państwa. Według motywów odczytanych przez senatora Morelleta, ustawa ta uzbroić ma państwo dla obrony prawa, republiki i wolności. Projekt zawiera 32 artykułów, podzielonych na pięć rozdziałów. Artykuł 1 mówi o dekrecie, zwołującym senat jako Izbę sądową, art 7 przyznaje prezydentowi senatu prawa i obowiązki sędziego śledczego, który może bez poprzedniego wniosku reprezentanta rządu wydać rozkaz aresztowania. Według art. 17 ostateczna rozprawa ma być jawną.

Gaulois donosi, że hrabia Paryża wyraził przekonanie, iż konserwatyści będą mieli w przyszłej Izbie bez boulanżystów 280 głosów.

Radykalny deputowany hr. Douville-Maillefeu oświadcza, że nie przyjmie już w przyszłości mandatu poselskiego, ale do śmierci walczyć będzie za wolność i republikę.

Pol. Corr. donosi z Rzymu: Według informacyj, które otrzymujemy z kół dokładnie znających stan rzeczy, istnieje nadzieja, że na drodze wzajemnych ustępstw przyjdzie do porozumienia w sprawie przedstawionych przez rząd środków finansowych, nad któremi obraduje właśnie Izba deputowanych. Drugie czytanie przedłożenia rządowego uważają jako zapewnione.

Według tego samego źródła, otrzymane z Szoa wiadomości o hrabi Antonellim i innych przebywających tam Włochach, brzmią bardzo pomyślnie. Król Menelik przyjął hrabiego Antonelli bardzo uprzejmie.

Zmianę gabinetu we Francyi postanowił rząd włoski zużytkować w kierunku utorowania przyjaźniejszych stosunków z Francyą, które poczytywane są za możliwe z trójprzymierzem. W pierwszej chwili mają być na nowo podjęte rokowania o zawarcie traktatu handlowego.

Kongres progresistów belgijskich przyjął 287 głosami przeciw 2 porządek dzienny, protestujący przeciw konskrypcyi i zastępstwu w służbie wojskowej. Dalej żąda to zgromadzenie rozdzielenia równego ciężarów wojskowych na wszystkich obywateli, wyćwiczenia przygotowawczego dla służby w milicyi, tudzież skrócenia czasu służby w tej kategoryi broni. Kongres uchwalił w końcu przeprowadzić systematyczną propagandę w całej Belgii w duchu swego programu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Najdostojn. Arcyksiążę Albrecht udał się na dwumiesięczny pobyt do Arco w Tyrolu, Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał do Paryża a ztamtąd uda się do Pau.

Następcą adjutanta generalnego Poppa, ma zostać generał Hold, naczelnik biura prezydyalnege w ministerstwie wojny.

Wiedeń, 27 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu ankiety zwołanej w sprawie Izb robotniczych obradowano nad zakresem działania projektowanych Izb, przyczem eksperci prawie bez wyjątku oświadczyli się za rozszerzeniem tego zakresu. Jeden z ekspertów oświadczył w imieniu 13 swych towarzyszy, że wszyscy są w zasadzie za powołaniem do życia Izb robotniczych, jednakże przedłożony projekt ustawy jest zarówno pod względem politycznym jak ekonomicznym niewystarczającym.

Przewodniczący ankiety zamykając zebranie podniósł dobrą wolę komisyi a zaznaczając zachodzące różnice przekonań położył nacisk na potrzebę kompromisu. Mowca zakończył zapewnieniem, iż wszystkie stronnictwa pragną jednakowo gorąco osiągnięcia pokoju socyalnego.

Wiedeń, 27 lutego. (*Tel. pr.*) W Izbie dep. rozpoczęła się dzisiaj ogólna dyskusya nad budżetem. Do głosu przeciw budżetowi zapisało się 37 mowców, za 42 mowców. Pierwszy zabrał głos dep. hr. Carneri.

Wiedeń, 27 lutego. *Polit. Corr.* nazywa bezpodstawnem doniesienie dzienników zagranicznych jakoby Bułgarya za zgodą i zezwoleniem austro węgierskiego Rządu miała ustanowić niebawem w Wiedniu swojego agenta dyplomatycznego. Nie ulega wątpliwości, iż jak dotychczas tak i teraz istnieje zapatrywanie, że austro węgierski Rząd uważając Bułgaryę za państwo lennicze W. Porty, nie przyznaje jej prawa reprezentacyi dyplomatycznej. Wolno wszakże rządowi bułgarskiemu wysyłać do Wiednia lub innych państw w charakterze zupełnie prywatnym mężów zaufania dla przestrzegania interesów bułgarskich.

Wiedeń, 27 lutego. (*Tel. pr.*) Do *Polit. Corr.* donoszą z Warszawy, iż rząd rossyjski zamierza zaprowadzić w armii karabiny magazynowe systemu Anglika Cuminga, z którym obecnie układy są w toku.

Berlin, 27 lutego. Cesarz mianował sekretarza stanu hr. Herberta Bismarcka, podpułkownikiem, a ministra stanu Gosslera i hr. Wilhelma Bismarcka majorami.

Berlin, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Dzienniki szwedzkie zaprzeczają wiadomości o zaręczynach ks. Wiktoryi pruskiej z ks. Karolem szwedzkim.

Paryż, 27 lutego. Deputowany radykalny Laffon przedstawił Izbie wniosek, który ma zapobiedz, aby jedna i ta sama osoba nie mogła się ubiegać o mandat w więcej, jak dwóch okręgach wyborczych, tudzież, aby deputowany nie mógł stanąć jako kandydat, dopóki nie złoży piastowanego mandatu. Prawica i boulanżyści domagali się dla tego wniosku nagłości, zaś republikanie byli jej przeciwni.

Minister sprawiedliwości oświadczył, iż rozstrzygnięcie w tej mierze pozostawia Izbie, poczem prawica cofnęła wniosek o nagłość.

Bukareszt, 27 lutego. Sesya Izby odroczona została do 27 marca.

Rzym, 27 lutego. Dzienniki *Opinione*, *Fanfulla* i *Tribuna* zaznaczają pogłoskę, że rada ministrów zaakceptuje mocyę odraczającą obrady nad sytuacyą finansową, jednak zaakceptowanie to uczyni zawisłem od uchwalenia wotum zaufania. *Fanfula* i *Tribuna* dodają, że nastąpi po tem przekształcenie gabinetu.

Londyn, 27 lutego. Cesarzowa Fryderykowa wdowa z córkami wczoraj wieczór odjechała do Niemiec.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26go lutego 1888, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 58·—. Węg. akcye kredyt 316·50, Akcye anglo-austryackie 133 40, Akcye banku Union 230·25, Akcye kolei Karola Ludwika 206·50, Akcye kolei północnej 251·50, Akcye kolei południowej 101·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 230 —, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 179·75, Wiedeńskie losy 144·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta ·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 23·40, 4-proc. węgierska renta złota 102·35, Akcy związk wego banku 109·80, Akcye banku obrotowego —·, Akcye kolei państwowej 204·75, Rubel papierowy 1·29·37, Węgierskie losy 94·57, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika - ·—, Akcye tytoniowe 112 50, Akcye banku dla krajów koronnych 230·50. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 26 lutego 1888, 5 godzina minut 30. Akcye kredytowe 314·10, Angloaustryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 206·50, Południowa —·—, Renta papierowa 83·70, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 — —, Napoleondor 9·57·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 27 lutego 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 314 —, Angloaustryackie 133 25, Unionbank 232·25, Kolej Karola Ludwika 206.50, Południowa 101 50, Renta papierowa ·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 96·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·15, Napoleondor 9·57·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 26 lutego 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15·— do 16·— zł. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·70 do 8·39 zł. Berlin: Pszenica żółta (na luty) 193·50 do —·— zł żyto —·— zł. spirytus 34·— zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka 56·50 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja. Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 27 lutego 1888

Hotel Angielski.

Pp. W. Younga z Hrusiatycz, R. Wybranowski z Tyszkowic, W. Skarzyński ze Słochini, P. Switalski z Drohobycza.

Hotel Francuski.

Pp. J. Sozański z Kobła, B. Ujejski ze Strzelisk.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 lutego 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	25	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	—	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	10	101	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr wa. los. 51 l.	96	75	97	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	75	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	97	65	98	65
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	25	93	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	35	105	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	95	—	96	—
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	55	9	65
Półimperyał	9	84	9	94
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	28—	1	30—
100 marek niemieckich	58	80	59	80

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 lutego 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.75	83.95
luty-sierpień	83.75	83.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.05	84.25
kwiecień-październik	84.25	84.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	139 —	140.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.—	141.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.25	147.25
„ „ 1864 po 100 zł.	182 —	183.—
„ „ 1864 po 50 zł.	182.—	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.60	154 90
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.25	99 45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.35	111.55
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	105.
Galicyi	104.10	104.70
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.75	105.10
Węgier	104.75	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	132.10	132 70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314.50	314.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	528.—	530.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	885.—	887.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2516.—	2520.—
Kol. Kar Ludw. po 200 zł m. k.	206.—	206.50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	229.—	230.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	252.75	253.—
Połud kol. państw. po 200 zł. w. a.	101.—	101 40
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	185.50	186·—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	105.—	105.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	91.25	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101. -	.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.—	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	96.75	97.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.50
Banku aust. węg. po 4½ pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.90	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100 70	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.25	101.75
Kolej północna po 100 zł. m. k	100.10	100 60
„ „ po 100 zł. w. a.	101.70	102·3
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	100.50	100.90
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100.15
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.25	82.75
z r. 1884	89.75	90.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	185.50
Clarego po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	133.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.60	24.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24·—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	64.—	65.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.10	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.70	13.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	22.—	22.50
Salma po 40 zł. m. k.	64 75	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.50	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	160.50
„ „ po 50 zł. w. a.	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	44.50	45.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	59.—	59.25
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121·20	121.40
Paryż za 100 fr.	47.85.—	47.92.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.57.50	9.58.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26 lutego 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	70
„ „ „ w srebrze	84	15
Renta w złocie	111	45
5 pr. austr. renta marcowa	99	45
Akcye banku wiedeńskiego	885	—
„ „ kredytowego	313	90
Londyn	121	15
Napoleondor	9	57½
Dukat cesarski men.	5	68
100 marek niemieckich	59	15—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6430 (1292 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 19 marca i 26 kwietnia 1889 o godz. 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 318 w Kutach położonej nie stanowiącej tabularnego ciała należącej do Simchego Grau i na 350 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Drucka w kwocie 256 zł. wa. z pn., odbędzie się, a to przy I terminie za cenę szacunkową, lub wyżej przy II zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 35 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Marka Donigiewicza z Kut.

Kuty, 30 listopada 1888.

L. 20868 (1290 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościanskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Hryciowi Czerniakowi o 10 rat po 8 zł. 83 ct. i resztę kapitału 131 zł. 51 ct. wa. zpn., zawiadamia, iż dnia 18 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 każdego razu o 11tej godzinie rano w B. nr. III odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 60 księgi gminy Czechy, i 4/8 części ciała hipotecznego wyk. hip. 61 księgi gruntowej gminy Czechy objętego, na imię Hrycia Czerniaka wpisanych z tem, iż na pierwszym terminie nieruchomości te każda osobno tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hipotecznego wyk. hip. 60 księgi gruntowej gminy Czechy w kwocie 644 zł. 70 ct. wa. a co do 4/8 części ciała hipotecznego wyk. hip. 61 tejże samej księgi gruntowej w kwocie 95 zł. wa.

Zakład zaś wynosi 10pr. tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 24 sierpnia 1887 na tych nieruchomościach jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego jakiego powodu uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, został ustanowiony kurator w osobie dr. Grossa adwokata w Brodach.

Brody, dnia 29 grudnia 1888.

L. 170 (1273 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Cezara Basińskiego w sumie 500 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod liczbami wykazu hipotecznego 2 i 70 w Belny ad Biecz położonych stanowiących ciała hipoteczne Fabiana Bochni i Wojciecha Maraszkiewicza własnych w dniach 27 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 każdym razem o 10 rano

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedać się mających realności w kwocie 1077 złr. w. a.

Wadyum wynosi 107 złr. a. w.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego Sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumanna adwokata w Gorlicach.

Biecz, dnia 9 stycznia 1889.

L. 870 (1180 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości że w tymże Sadzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 102 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużników Joachima i Maryi Dudlejów własnej na zaspokojenie pretensyi Anny Brunner w kwocie 283 złr. 44 ct. dnia 4 kwietnia i 9 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 63 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratora adwokata dr. Schrenzla.

Zaleszczyki, dnia 8 lutego 1889.

L. 14538 (1303 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, rozpisuje w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 grudnia 1888 l. 51119 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Arie Glanz, Berlowi Torten i Leibie Kratter o 15 złr 63 ct. z 6-prc. od dnia 22 kwietnia 1887, 290 złr. z 6-prc. od dnia 29 lipca 1886 i 1-prc. prowizyą 2 złr. 90 ct. jako 19 raty pożyczkowej, 290 złr. z 6-prc. odsetkami od dnia 29 stycznia 1887 i 1 prc. prowizyą 2 złr. 90 ct. jako 20 raty, 290 zł. z 6-prc. odsetkami od dnia 29 lipca 1887 i 1-prc. prowizyą 2 złr. 90 ct jako 21 raty, kosztów sądowych 19 złr 74 ct. i 13 złr. 34 ct. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Olszanica Kierniczka wedle wyk. hip. l. 716 do Ariego Glanza, Leiby Krattera i Berla Tortena należących pierwotnej pretensyi 8000 złr. (ośm tysięcy) za hipotekę służących z przynależytościami opisanemi wedle protokołu ck. Sądu powiatowego w Jaworowie z dnia 28 października 1888 do l. 7842 która to sprzedaż odbędzie się na dniu 28 marca 1889 i na dniu 25 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze Sadu nr. 8.

Na pierwszym terminie dobra te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tejże ceny sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dóbr przy udzielaniu pożyczki przyjęta przez bank w sumie 16.400 złr. aw., Wadyum wynosi 10-prc od sumy wywołania to jest kwotę 1640 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć lub podjąć w odpisie w tusądowej registraturze.

O czem chęć kupna mających oraz wierzycieli, którzyby po dniu 12 września 1887 prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę, lub uchwały później zapaść mające bądź wcale nie, bądź dość wcześnie doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Niemczyńskiego z zastępstwem adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu zamieszkałych zawiadamiamy.

Przemyśl, 31 grudnia 1888.

L. 3979 (1265 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Jana Bałahury przeciw Antoniemu Leszczyńskiemu celem zaspokojenia sumy dłużnej 210 złr. zpn. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż 28/96 części realności l. k. 272$^3/_4$ we Lwowie dłużnika Antoniego Leszczyńskiego wedle wyk. hip. 213 III. k. B. poz. 2. 4. własnych, tudzież $^1/_{12}$ i $^1/_4$ części realności l. k. 281 $^3/_4$ we Lwowie, obecnie wedle wyk hip. 225 III. ks. gr. gm. m. Lwowa, na rzecz Jana Leszczyńskiego zaintabulowanych, pod następującymi warunkami, a mianowicie:

Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach, a to: 28 marca i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego we Lwowie. Na pierwszym terminie będą części powyższych realności sprzedane, za lub wyżej ceny wywołania na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi kwota 1344 złr. 83 ct.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej kwotę 134 złr. 48 ct. bądź w gotówce bądź w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo mających, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

O czem zawiadamiamy Jana Bałahurę, Antoniego Leszczyńskiego c. k. Urząd podatkowy we Lwowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wys. Skarbu, Józefa Melzera, Jana Leszczyńskiego, Józefa Melzera, Tomasza Waff, Julię Ritzner, Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie, galic. Bank hipoteczny tudzież wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 16 grudnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na hipotekę 28/96 części realności l. k. 272$^3/_4$ we Lwowie dłużnika Antoniego Leszczyńskiego wedle wyk hip. 213 III k. B. poz. 2 4 własnych, tudzież na hipotekę 1/12 i $^1/_4$ części realności l. k. 281$^3/_4$ we Lwowie, obecnie wedle wyk. hip. l. 225 III. ks. gr. gm. m. Lwowa na rzecz Jana Leszczyńskiego zaintabulowanych, weszli, lub którymby uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Romanowskiego z substytucyą adw. dr. Henryka Szydłowskiego.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

We Lwowie, dnia 9 lutego 18889.

L. 84 (1097 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Mazurowej pko. Agacie Pankowej pto 50 złr. z pn. przedsięweźmie dnia 1 kwietnia i 6 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod nr. 18 w Kawęczynie położonej whl. 141 tejże gminy objętej Agaty Panek własnej.

Cena wywołania 1150 złr.

Wadyum 150 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 26 stycznia 1889.

L. 6262 (1256 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Borzęcie położonej wedlug lwh. 127 ks. grt. tejże gminy dłużników Jana i Maryanny Zelaznych własnej, na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Myślenicach o 170 zł.

Cena wywołania 164 zł. 92 ct.

Wadyum 17 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 26 września 1888.

L. 6261 (1255 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 w Porębie położonej według lwh. 35 ks. grt tejże gminy dłużnika Wawrzyńca Franasia własnej, na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach o 270 zł.

Cena wywołania 813 zł. 15 ct. wa.

Wadyum 81 zł. 30 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 27 września 1888.

L. 6554 (1258 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż jednej czwartej części posiadłości lwh. 112 ks. grunt. gminy Borzęta objętej Wojciecha Serafina własnej, lwh. 49 gminy katastralnej Borzęta objętej Jana Zadło własnej na rzecz Kasy Oszczędności w Bochni o 12 zł. 35 ct. wa.

Cena wywołania ad 1. 20 zł. 61 ct., ad 2. 490 zł. 50 ct.

Wadyum ad 1. 2 zł. 10 ct., ad 2. 49 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 27 września 1888.

L. 6260 (1254 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 199 w Rudniku położonej według lwh. 169 ks. gr. tejże gminy dłużniczki Anny ze Szubów Kiebzakowej własnej, na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Myślenicach o 120 zł. wa

Cena wywołania 226 zł. wa.

Wadyum 22 zł. 60 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 27 września 1888.

L. 43 9 (1203 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27go marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grunt. dla Hoszan l. 298 objętej Michała Wyskiła, względnie jego spadkobierców własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi 5 rat po 15 zł. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 375 zł.

Wadyum 10pr.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 10 listopada 1888.

L. 18849 (1020 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Galic. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 107 zł. 15 ct. i t. d. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinka do Zofii Gołemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dniu 5go kwietnia 1889 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. wa. sprzedaż jednak nastąpi za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 810 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1889.

L. 13866 (1201 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem zniesienia wspólności realności wykazem hip. l. 29 księgi gruntowej gminy Przemyślany objętej na Esterę Chuwen urodzonej Szeib i Ela Bardacha po połowie zapisanej wyznacza się do przymusowej publicznej licytacyi tej realności termin na dzień 8go kwietnia i 10 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Takowa przy pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim też poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3300 zł.

Wadyum 10pr.

Reszta warunków i akt oszacowania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Antoni Harasiewicz ustanowiony.

Przemyślany, 24 listopada 1888.

L. 11223 (1214 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ziwy Wolf w kwocie 247 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 9 kwietnia i 14 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 136 ks. gr. gminy kat. Brzostowa góra wedle poz. 2 karty własności do dłużnika Jana Zięby należącej.

Cena wywołania 700 zł. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. sąd powiatowy

Kolbuszowa, dnia 23 stycznia 1889.

L. 1902 (1294 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Bergera sumy 250 zł. wa. z pn., licytacyę realności Piotra i Paraszki Rublów własnej wyk. hipot. 197 gminy kat. Remenów objętej na dzień 11 kwietnia 1889 i na dzień 16 maja 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze II.

Cena wywołania 513 zł. 15 ct.

Wadyum 52 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, 12 lutego 1889.

L. 197 (1226 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 261 według wykazu hipotecznego nr. 1 i 2 księgi gruntowej Wojniłów Fedia Bełeja Fediowego i Maryi Bełej własnej na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 59 zł. 84 ct. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 25 stycznia 1889.

L. 8054 (1207 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 marca 1889 i dnia 10 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 23 w Łodyni położonej Dańka Radyk wedle wykazu l. 76 własnej na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 25 rat po 12 zł. wa. zpn.

Ce a wzwołania 190 zł

Wadyum 19 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, 12 grudnia 1888

L. 8052 (1206 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 marca 1889 i dnia 10go kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 40 w Hoszowie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 49 Tymka Słaby własnej na pokrycie pretensyi Zakładu włościańskiego w kwocie 19 rat po 6 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 3.0 zł.

Wadyum 38 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki dolne, 10 grudnia 1888.

L. 8043 (1205 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 marca 1889 i dnia 10 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 3(w Łodyni położonej wedle wykazu hipotecznego l. 74 Łucia Radyka własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego 147 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 223 zł.

Wadyum 22 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. notaryusz Morwitz.

Ustrzyki dolne, 30 grudnia 1888

L. 9219 (1199 3—3)

Celem zapłacenia Towarzystwu zaliczkowemu w Łańcucie sumy 106 złr. 91 ct. wa. z pn, odbędzie się w dniach 22go marca i 23 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności objętej wykazem hipotecznym 493 gminy Leżajsk.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Warunki licytacyjne i dotyczące akta można przejrzeć w registraturze sądowej.

Leżajsk, dnia 7 lutego 1889.

L. 199. (1222 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 15 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 35, według wyk. hip. nr. 92, księgi grunt. gminy katastr. Seredne, Naści z Kozijów Sawka własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 14 rat po 9 złr. 75 ct. i reszty kapitału 103 złr. 5 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 25 stycznia 1889.

L. 5091. (1225 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 13 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 10 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 41, według wyk. hip. nr. 270 księgi grunt Wojniłów, Jana i Maryi Figlów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 137 złr. 27 ct. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 23 listopada 1888.

L. 22. (1227 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 13 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 6, według wyk. hip. nr. 1, ks. gr. Przewoziec, Anny, Maryi, Pałahny i Paraski Atamańczuk własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 94 złr. 4 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 12 stycznia 1889.

L. 198. (1224 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 15 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 2, według wyk hip. nr. 130, księgi gruntowej Seredne, dłużników Iwana, Semania, Maryi i Anny Wykliniec własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, pto 140 złr. 64 ct. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 25 stycznia 1889.

L. 8562. (984 3—3)

W dniach 5 kwietnia 1889 i 10 maja 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany stare na imię dłużnika Stefana Stelmachowicza syna Piotra zapisanej, wykazem hipotecznym l. 642, 646 i 648 objętej w Bohorodczanach Starych pod nr. d. 410/subr. 274 położonej, w celu ściągnięcia 100 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie

Cena szacunkowa wynosi 281 zł.

Wadyum 28 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany, 30 grudnia 1888.

L. 6736. (1195 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie Majera Binstocka i Józefa Reichbacha przeciw Kseni Hryców o 25 złr. a. w. z pn., odbędzie się na dniu 1 kwietnia i 1 maja 1889, każdym razem o godz. 10 z rana, na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowem, publiczna sprzedaż 2/3 części realności pod l. k. 75 w Bruśnie starem położonej, wyk. hip. 86, księgi grunt. tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 złr. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne, mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów, 12 stycznia 1889

L. 64675 (1322 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek prośby Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie z dnia 27 grudnia 1888, l. 64675 dozwala się celem zaspokojenia sumy 60 zł. wa. z pn., po strąceniu kwoty 26 zł. wa. przymusowej publicznej sprzedaży resztującej sumy 1000 zł. wa. z pn. z większej sumy 2500 zł. aw. z pn., pochodzącej w stanie biernym realności pod lk. 628 3/4 we Lwowie wyk. hip. l. 500 Dz. III objętej, na rzecz solidarnej dłużniczki p. Ksawery Underkowej wedle wyk. hip. l. 500 Dz. III. karty B. poz. 7 zaintabulowanej niniejszej pretensyi za hipotekę służącej na rzecz proszącego Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie i przeprowadzenie tej licytacyi przy udzieleniu ekstraktu tabularnego, poleca się c. k. notaryuszowi p. dr. Józefowi Blumenfeldowi jako komisarzowi sądowemu pod następującymi warunkami, a mianowice:

1. Przedmiot sprzedaży stanowi suma 1000 zł. wa. z pn., z większej sumy 2500 zł. wa. z pn., pochodząca w stanie biernym realności pod lk. 628 3/4 we Lwowie wyk. hip. l. 500 Dz. III. objętej na rzecz solidarnej dłużniczki p. Ksawery Underkowej wedle wyk. hip. l. 500 Dz. III karty b. poz. 7. zaintabulowana niniejszej pretensyi za hipotekę służąca, jednak bez wszelkiej rękojmii za rzetelność i płynność i bez odpowiedzialności za wszelkie spory aż do dnia licytacyi zanotować się mające.

2. Jako cenę wywołania tej sumy 1000 zł. wa. z pn., ustanawia się wartość nominalną 1000 zł. tj. Tysiąc zł. wa.

3. Licyt cya ta odbędzie się na dwu terminach tj. dnia 4 marca i 19 marca 1889 godzinie 10 przed południem w kancelaryi urzędowej wyż wspomnianego c. k. notaryusza p. dr. Blumenfelda, a to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

4. Każdy do licytacyi przystępujący obowiązany jest przed rozpoczęciem tejże złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek czyli wadyum na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie kwotę 100 zł. t. j. Stu zł. wa. w gotówce, lub papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdatnych, a to podług kuru w ostatnim numerze „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, jednak nie wyżej imiennej wartości, lub też w książeczkach kas oszczędności.

Wadyum nabywcy zatrzyma komisya licytacyjna, wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze, wyciąg zaś tabularny u delegowanego c. k. notaryusza p. Józefa Blumenfelda.

Przytem nadmienia się, że dla tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 17 grudnia 1888 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do Tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z dnia 20 stycznia 1889 l. 64675 lub późniejsze dla jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, kuratorem adw. kraj. dr. Tadeusza Sołowija, a tegoż substytutem adw. kraj. dr. Włodzimierza Krosinskiego ustanowiono.

Lwów, dnia 20 stycznia 1889.

L. 28 (1307 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 89 według wykazu hipotecznego 163 księgi gruntowej Dołpotów Iwana Olejnika własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 7 rat po 15 zł. 32 ct. i reszty kapitału 177 zł. 40 ct. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt aszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 21 stycznia 1889.

L. 4426 (1320 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Samborze podaje do publicznej wiadomości że dnia 1 marca 1889 o godzinie 12 przed południem sprzedany będzie papier zużyty wagi około 4000 klgm. w drodze publicznej licytacyi najwięcej dającemu pod następującymi warunkami:

1. Do licytacyi przypuszcza się wszystkich, którzy wedle instniejących praw prawomocne ugody zawierać mogą.

2. Licytacya odbędzie się pisemna i ustna, a to pisemna ofertami należycie ostemplowanymi, wadyum 40 zł. które do 6 marca 1889 do 12 godziny w południe, tutaj mają być wniesione a nadto oprócz imienia i nazwiska oferenta ma być wyrażona ofiarowana kwota za 100 klgr. owego papieru tak cyfrą jak i słownie, zaś ustna od 12 godziny dnia 7 marca 1889.

3. Cenę fiskalną za 100 klgm. papieru wyznacza się na 10 zł. mówię dziesięć zł.

4. Kupiciel obowiązany jest zakupiony papier, który w jego obecności w tut. c. k. pow. Dyrekcyi skarbu zostanie odważony w 14 dniach odebrać, wpierw atoli wypadającą cenę kupna uiscić, do której to ceny kupna wadyum dołączone wliczonym a wrazie niedotrzymania kupna rzeczone wadyum, jako przepadłe zostanie uznane.

5. Wyłączenie, czyli sortowanie papieru przy odbiorze nie będzie dozwolone, mogą jednak chęć kupienia mający papier przed licytacyą oglądnąć.

6. Po wypełnieniu wszystkich warunków będzie złożony zakład po ściągnięciu kwitu kasowego, zwrócony lub od ceny kupna potrącony.

7. Kupiciel obowiązany będzie przepisane znaczki stemplowe do protokołu licytacyjnego donieść.

C. k. pow. Dyrekcya Skarbu

Sambor, 22 lutego 1889.

L. 6264 (1257 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 13 marca 1889 i 24 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana odbędzia się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 112 w Borzęcie położonej według lwh. 105 ks. grt. tejże gminy dłużnika Jana Cwierza własnej, na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Myślenicach o 234 zł.

Cena wywołania 954 zł. 40 ct.

Wadyum 96 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 26 września 1888.

L. 7446 (1030 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Horna w kwocie 80 zł. wa. z pn„ odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 52 w Zalesiu położonej wyk hip. l. 32 ks. gr. gm. Kąt, Zalesie z Czekajem objętej na i imię Piotra Pałki zaintabulowanej w dniach 9 kwietnia i 10go maja 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 grudnia 1888.

L. 20869 (1304 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Kuszcz vel Kuszczyszyn o 13 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. wa. z pn. zawiadamia, iż dnia 18 marca 1889 i dnia 24 kwietnia 1889, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. III. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjna, publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 330 księgi gruntowej gminy Czechy objętego i połowy ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 335 księgi gruntowej gminy Czechy na imię Pawła Kuszcz vel Kuszczyszyn wpisanych, z tem, iż każde to ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej cen wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej cen wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 330 księgi gruntowej gminy Czechy w kwocie 828 zł. wa., a co do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 335 tejże księgi gruntowej objętego w kwocie 196 zł aw., zakład zaś wynosi 10 prc. tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 sierpnia 1887 na sprzedaż się mających nieruchomościach jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator w osobie dr. Grossa, adwokata w Brodach.

Brody, dnia 29 grudnia 1888.

L. 20822. (1291 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 123 zł. 1 ct. w. a. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż publiczna licytacyę powyższej wierzytelności realności pod lk. 78 w Ułycznem położonej Jakóba Zuckerberga własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 26go marca i 7 maja 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 38 zł. 90 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10go czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Wohlernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 24 listopada 1888.

L. 18102. (1287 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Neoneli Krausowej przeciw Samuelowi Grejdingerowi pto 98 zł. 46 ct. w. a. odbędzie się w dniu 26 marca i w dniu 25 kwietnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż ciała hip. l. wyk. 222 ks. grunt. gminy Gołogóry, Samuela Greidingera własnej, z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 55 zł. w. a., wadyum wynosi 10 prc.; resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Złoczów, 31 grudnia 1888.

L. 6222. (1252 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Leizera Amsterdamera w kwocie 330 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż połowy realności w Grybowie nk. 87 wyk. hip. l. 509 Izaka i Chany Grybiów w dniach 26 marca i 30 kwietnia 1889, każdym razem o godzinie 10tej rano, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 278 zł.

Wadyum licytacyjne 28 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 28 stycznia 1889.

L. 14157. (1286 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Generalnej agentury The Singer Manufacturing Company w New Yorku przeciw Szulimowi Schwarzowi pto 79 zł. w. a. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego l. wyk. 789 ks. grunt. gminy Sassowskiej w dniu 20 marca 1889 i w dniu 24 kwietnia 1889, każdym razem o godzinie 11tej przed południem pod warunkami w tus. uchwale z dnia 31go stycznia 1889 do l. 14157 poszczególnionemi.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków jako też protokół ocenienia można przejrzeć w ts. registraturze.

Złoczów, 31 stycznia 1889.

L. 26037. (1065 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakłady kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Schaji Patronowi o zapłacenie sumy 300 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 8 kwietnia 1889 i dnia 7 maja 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano w Sądzie bióro nr. 18 sprzedaż realności dłużnika Schaji Patrona w Cisowej położonej, wyk. hip. 66 ks. gr. gminy Cisowa objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 650 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mendrochowicza.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 31. grudnia 1888.

L. 7112. (1215 3—3)

C.k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 72 zł. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 295 gm. kat. Niepołomice objętej, a Piotra Eliasza własnej, na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 20 marca i 24 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł.

Cena wywołania realności tej, wynosi 1014 zł.

Wadyum zaś 101 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 30 grudnia 1888.

Upadłości.

L. 7526. (1264 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p. położony majątek Filipa Grünwalda, dzierżawcy szynkarskiego, protokoł. kupca, ulica Skarbkowska l. 2.

Kierownictwo tego konkursu porucza się c. k. radcy Sądu kraj. panu Malarkiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dr. Saula Waldmana wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 7 marca 1889, godzinę 10 przed południem w sali rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, jako handlowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem dnia 15 kwietnia 1889 i podać ją na terminie na dzień 9 maja 1889 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 18 lutego 1889.

L. 1450 (1314)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że zarządcą masy rozbiorowej Mendla Boralla został ustanowiony Szymon Kornblüh w Stanisławowie.

Stanisławów, 9. lutego 1889.

Konkursa.

L. 156. (1274 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. szkoły realnej we Lwowie.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9go kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15go kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20go marca 1889.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej

We Lwowie, 20 lutego 1889.

L. 175. (1321)

Celem obsadzenia posady radcy w VII klasie rangi, ewentualnie posady sekretarza w VIII klasie rangi, ewentualnie posady adjunkta w IX klasie rangi, ewentualnie posady koncepisty w X. klasie rangi przy galicyjskiej c. k. Prokuratoryi skarbu, z systemizowaniemi należytościami etatowemi.

Kompetenci o te posady mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomość języków krajowych, w przeciągu czterech tygodni w c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 22. lutego 1889.

L. 7278 (1308 1—3)

Konkurs

na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Stanisławowie z poborami IX klasy rangi i kaucyą w wysokości jednorocznej płacy

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 marca b. r. w c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 lutego 1889.

L. 275. (1310 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na ośm posad rzeczywistych nauczycielek z płacą wyznaczoną art. 11. ustawy z dnia 1go stycznia 1889 (dz. u. kr. nr. 16 cz. III) po 800 zł. rocznie, a mianowicie na sześć posad w szkole żeńskiej im. Piramowicza, na jedną posadę w szkole żeńskiej im. Elżbiety, wreszcie na jedną posadę w szkole żeńskiej im. Czackiego we Lwowie.

Gdyby które z posad wyżej wyszczególnionych zostały nadane nauczycielkom rzeczywistym innych szkół etatowych miejskich, natenczas rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa zarazem konkurs na takie same posady w ten sposób opróżnić się mające.

Podania należycie udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną należy za pośrednictwem Władzy przełożonej przedłożyć c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie najdalej do dnia 10go kwietnia 1889 r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe będą zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
We Lwowie, dnia 12 lutego 1889.

Księgi gruntowe.

L. 17365. (1210 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 1. października 1889 otwarte zostały według ustawy z 20. marca 1874 licz. 29 Dziennik ustaw. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gmin katastralnych:

Dąbrowa z miejscowością Podkościele, w sądzie powiatowym w Dąbrowej;

Skomielna biała, Toporzyska, w sądzie pow. w Jordanowie;

Dębno w sądzie powiatowym w Krościenku;

Tylicz, Wierzchomka Zubrzyk w sądzie powiat. w Krynicy;

Białka, Bukowina w sądzie powiatowym w Nowymtargu;

Wampierzów, w sądzie powiatowym w Radomyślu;

Zagórzyce, w sądzie powiatowym w Ropczycach;

Folusz, w sądzie powiatowym w Żmigrodzie;

Parcel gruntowych l. 428, 429, w Rozwadowie, w sądzie powiatowym w Rozwadowie;

jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości ziemskich dotąd w Tabali krajowej zapisanych a położonych:

I. W obrębie Sądu obwodowego w Jaśle,
w gminach katastralnych: Czermna, Folusz, Frysztak, Kozłówek, Lipnica dolna, Przysieki, Sieklówka, Skołyszyn, Ujazd, Wysoka.

II. W obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu,
w gminie katastralnej Szczawnik.

III. W obrębie Sądu obwodowego w Tarnowie,
w gminach katastralnych: Chechły, Kawęczyn, Podleszany, Pstrągowa, Radomyśl, Swiebodzin, Wola wadowska.

IV. W obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach,
w gminach katastralnych: Bystra, Sidzina, Słonne, Spytkowice.

Od dnia otwarcia wolno przeglądać nowe księgi gruntowe w wymienionych sądach powiatowych; nowe zaś wykazy tabularne w wyrażonych sądach obwodowych i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy jakiekolwiek bądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową lub wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tychże nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych sądów powiatowych i obwodowych najdalej do dnia 31. marca 1890 włącznie, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania, lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Zarazem zawiadamia się, iż w skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. grudnia 1888 l. 21979 termin edyktem l. 13802 z r. 1887 ogłoszony co do wnoszenia zgłoszeń względnie gminy Krościenko do Sądu powiatowego w Krościenku do dnia 30. czerwca 1889 włącznie przedłużony został.

Kraków, 29 grudnia 1888.

L. 29. (1305)

C. k. Komisya hipoteczna w Czarnym Dunajcu ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowe dla gminy Witów dnia 5. marca 1889 roku rozpoczyna.

Czarny Dunajec, 18. lutego 1889.

L. 66. (1313)

C. k. komisya hipoteczna Sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy kata tralnej Podhajce z przedmieściami: Halicz, Holendry, Stare miasto Zahajce.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym Sądzie powiatowym do dnia 20. marca 1889 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, 20 lutego 1889.

L. 10185. (1312)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia celem uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ostrowy tuszowskie przez założenie nowych wykazów hipotecznych dla nieobjętej dotąd żadną księgą gruntową, za zniesienie służebności lasowych dla uprawnionych wydzielonej części z lasu dworskiego w Ostrowach tuszowskich, w dniu 1 marca 1889 przeprowadzi, zaś projekty nowych wykazów hipotecznych w dniu 3go marca 1889 do powszechnego przeglądu złoży.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu i ustaleniu stosunków posiadania lub chce wnieść zarzuty przeciw projektowi wykazów hipotecznych, może się zgłosić w powyższych dniach i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Kolbuszowa, dnia 30. stycznia 1889.

Kuratele.

L. 1538 (1204 3—3)

Fedko Zakała gospodarz z Kamionki Pomłynowa, został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego mianowany Łuć Stasiuk z Kamionki Pomłynowa.

C. k. Sąd powiatowy
Rawa, dnia 20 marca 1888.

L. 291 (1240 3—3)

W miejsce kuratora Wojciecha Przystała z Bachowic ustanowiono dla marnotrawnego Jana Swiergosza ze Spytkowic kuratorem Franciszka Sieprawskiego ze Spytkowic.

Wadowicki Sąd delegowany
Wadowice, dnia 11 stycznia 1889.

L. 1086 (1288 2—3)

Ksiądz Mikołaj Cerkiewicz paroch gr. kat. z Wołkowiec, uznany głupowatym.

Kuratorem ustanowiony Korneli Cerkiewicz z Piszczatyniec.

C. k. Sąd powiatowy
Borszczów, dnia 10 lutego 1889.

L. 637 (1249 2—3)

Jan Kołodziej z Lisowa uznany marnotrawcą, kuratorem Franciszek Ziemba.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
W Jaśle, dnia 24 stycznia 1889.

L. 911 (1275 2—3)

Karolina Starzykowa z Bistuszowy uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 lutego 1889 l. 2326 uznaną została za marnotrawną, kuratorem dla niej ustanowiony został zięć jej Jakób Czub z Bistuszowy.

Z c. k. Sądu powiatowego
Tuchów, dnia 19 lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 332. (1253 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Konstantego Biuduchowskiego, iż do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia Tomasza Rymanowskiego, Karoliny Rymanowskiej i Maryanny Ryniewiczowej imieniem własnem i jako matki i opiekunki imieniem małoletnich Pauliny i Juliana Ryniewiczów prawo własności, a mianowicie Tomasz i Karolina Rymanowscy do parcel grunt. l. 909/5, 909/4, 769/1, 768/2 766/1, 765/4, 765/2 Maryanna Ryniewiczowa imieniem własnem i jako matka i opiekunka imieniem małoletn. Pauliny i Juliana Ryniewiczów do parcel grunt. l. 909/3, 909/2, 768/1, 767, 766/2, 765/1 w skład ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 2 ks. grunt. gminy Mielec objętego wchodzących, wyznaczono termin na 27go lutego 1889 o godzinie 9tej rano, na który ustanowionemu kuratorowi p. adw. drowi Brandtowi w Mielcu środki do obrony prawa swego służące dostarczyli lub też innego pełnomocnika ustanowić ma, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego opóźnienia sam sobie przypisać będzie musiał.

Mielec, dnia 17 stycznia 1889.

L. 703 (1236 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Serlę 1o Duckerową 2o Ingberową, że na skutek podania Tarnowskiej kasy oszczędności t. s uchwałą z dnia 27 września 1888 L.14235 zezwolono na intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 109 złr. wa. zpn. jako dawnego ciężaru na karcie C. nowo utworzonego wyk. hip l. 32 ks. gr. gm. kat. Grabówka realność w 1/3 części do niej należącą obejmującego, i że wspomniana uchwała ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Wiktorowi Szancerowi doręczoną została.

Tarnów, dnia 24 stycznia 1889

L. 5952 (109[illegible] 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwan Stolaca, że w sprawie uregulowania stanu posiadania względem parceli gruntowej l. 1741/1 w Batiatyczach, ustanowiono dla niego kuratorem Mykitę Rebeca z Batiatycz, któremu ma on dać stosowną informacyę dla obrony swych praw.

Mosty, dnia 28 listopada 1888

L. 2922. (1083 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie, zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Wolfa Zimmermanna, że przeciwko niemu, jako przyjemcy, wniósł Joel Langrock, właściciel składu sukien w Krakowie, pozew de praes. 7 lutego 1889 l. 2922 o prawne zabezpieczenie należytości z wekslu z daty Kraków 13 grudnia 1888 za 4 miesiące płatnego na 77 złr. 48 ct. opiewającego, temuż przypadającej, że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Proppera z substytucyą adw. dra Wechslera i poleca nieobecnemu, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi tutejszemu przedstawił.

Kraków, 8 lutego 1889

L. 2926. (1085 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznajomego z miejsca pobytu Jarosława Ghikę, iż Aleksander Szafrański wniósł przeciw niemu pozew de praes. 7 lutego 1889 l. 2926 o zapłatę 600 złr. wa. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 8 lutego 1889 l. 2926, do rąk kuratora adw. dra Romana Jakubowskiego, którego zastępcą adw. dra Józefa Mochnackiego mianowano.

Wzywa się Jarosława Ghikę, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony lub sobie innego obrał pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie następstwa sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 8 lutego 1889.

L. 13721. (1187 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Rosenberga przeciw Dr. Edwardowi Schaeferowi o 100 złr. w. a. z pn., uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Pinkasa Rosenberga, z powodu prośby egzekuta wniesionej dnia 10 września 1888 do l. 10079 o uwolnienie od kondykton pensyi, którą jako emerytowany urzędnik pobiera, na którą termin na dzień 2 kwietnia 1889 o godz. 10 rano do przesłuchania wyznaczono, iż dla niego kuratorem adw. dra Maramoroscha w Kołomyi ustanowił; oraz wzywa go, aby temu kuratorowi wcześnie potrzebne informacye udzielił lub na terminie powyższym bądź osobiście bądź przez wykazać się mającego pełnomocnika stanął, gdyż skutki zaniedbania, sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja, 3 stycznia 1889.

L. 684. (1190 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego, posiadającego skradziony Salomonowi Fränkel 5 prc. Sparreinlagebüchel der Handels- und Gewerbebank in Stanislau No. 495, Signo F. ursprünglich auf den Betrag von 600 fl. lautend, aby przedłożył takowy temu sądowi najdalej do sześciu miesięcy, inaczej bowiem takowy za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 19 stycznia 1889.

L. 1191. (1200 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tymka Łagodiuka, że Ilko Pawluk wniósł przeciw niemu pozew de praes. 12 lutego 1889 l. 1191 o uznanie prawa własności do pg. lk. 1249 w skład ciała hipotecznego whl. 113, księgi gruntowej gminy Kustyn wchodzącej, z pn., na który termin do ustnej rozprawy na dzień 26 marca 1889 o godz. 9 rano został wyznaczony.

Pozwanego Tymka Łagodiuka wzywa się, żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Mikołajowi Hołub, naczelnikowi gminy w Rudenku ruskiem, środki obronne podał, lub innego zastępcę wybrał, inaczej skutki zaniedbania sam zawini.

Łopatyn, 14 lutego 1889.

L. 1061. (1086 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy, wdraża postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Kraków 9 czerwca 1887 z terminem zapłaty za trzy miesiące od daty, na 85 złr. opiewającego, podpisanego przez Małkę Singer jako wystawczynię i remitentkę, a przez Mojżesza Horowitza jako akceptanta, żyrowanego, na rzecz Abbe Tabaka i wzywa tego, który się obecnie w posiadaniu tego wekslu znajduje, aby w ciągu dni 45, licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" weksel rzeczony sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie, weksel uznanym zostanie za umorzony.

O tem zawiadamiamy podającego, tudzież Małkę Singer i Mojżesza Horowitza.

Kraków, 18 stycznia 1889.

L. 4667 (1213 3—3)

Zawiadamia się że w sprawie Wojciecha Rymara o wpis prawa własności kilku parcel gruntowych w Rogach ts. uchwałę tabularną równocześnie wydaną doręczono Janowi Rymarowi z Rogów jako kuratorowi nieobjętej masy spadkowej Michała Rymara.

C. k. Sąd powiatowy
Dukla, dnia 1 listopada 1888.

L. 2925. (1082 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznajomego z miejsca pobytu Jarosława Ghikę, iż Aleksander Szafrański wniósł przeciw niemu pozew de praes. 7 lutego 1889 l. 2925 o zapłatę 300 złr. aw. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 8 lutego 1889 l. 2925, do rąk kuratora dra Romana Jakubowskiego adwokata, którego substytutem ustanowiono adw. dra Józefa Mochnackiego.

Wzywa się zatem Jarosława Ghikę, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków obrony lub innego sobie obrał pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie następstwa sam sobie przypisze.

Kraków, 8 lutego 1889.

L 355. (1081 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Fortunę, że przeciwko niemu wniósł Józef Sliwa opiekun Kunegundy Sliwa pozew de praes. 5 listopada 1888 l. 4420 o o ojcowstwo i alimentacye, i że mu kuratorem Jana Irzyka, naczelnika gminy Kozłówek ustanowiono i zarazem termin do rozprawy ustnej na dzień 15 marca 1889 o godzinie 10 rano ustanowiono.

Ma przeto temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub też wybrać sobie innego pełnomocnika.

Frysztak, 19 stycznia 1889.

L. 1922. (1261 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Doboszową w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności pto 126 zł., że dla niej kuratora w osobie adwokata dra Busia z substytucyą adwokata dra Holzera ustanowił i temuż kuratorowi wszelkie uchwały dla niej przeznaczone doręcza

Tarnów, dnia 7 lutego 1889.

L. 4997. (1266 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, że na prośbę Mikołaja Wołowczuka równocześnie wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem karty zastawniczej kasy zaliczkowej gal. Banku hipotecznego wystawionej dnia 9. lipca 1887 l. 5196 na zastawione pięć losów towarzystwa austryackiego krzyża czerwonego S. 6931 nr. 6, S. 7083 nr. 17, S. 7172 nr. 28, S. 7356 nr. 39 i S. 8174 nr. 50.

Kto tę kartę zastawniczą posiada, ma w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" o tem sądowi tem pewniej donieść, ileże takowa w razie przeciwnym za nieistniejącą, a skutek jej prawny za zgasły uznany zostanie.

We Lwowie, 9 lutego 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 395 (1300 1—3)

Ogłoszenie.

Wzywa się Małgorzatę N., która w roku 1881 u lekarza powiatowego dr A. Krzyształowicza w roku 1881 w Dolinie, a przedtem u p. Grossa w Ludwikówce służyła, aby ówcześnie zgubioną, a teraz znalezioną i oddaną kwotę 36 złr., w tutejszej kasie deponowaną, za wykazaniem się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia odebrała.

Z Magistratu
w Dolinie, dnia 21 lutego 1888.

Zaproszenie 1277

Na mocy §. 38 statutów zapraszamy Szanownych członków na 16

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dzień 10 marca 1889 na godzinę 3 po południu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1888.
2. Przedłożenie rachunków za rok 1888.
3. Wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Podział czystego zysku.
5. Wybór uzupełniający 4 członków rady nadzorczej (§. 48 st.)
6. Wybór komisyi cenzorów (§ 6").

Rachunki za rok 1888 leżą do przejrzenia w lokalu towarzystwa.

Z Rady nadzorczej tow. zaliczkowego
Bóbrka, dnia 10 lutego 1889.

Michał Giliciński Sekretarz — **Kazimierz Rudnicki** Prezes rady nadzorczej.

Ч. 29 (1298 2 3)

КОНКУРСЪ.

Въ цѣли надѣленія одною стипендїєю Имени Его ц. и к. Апостольского Величества Францъ Іосифа I-го, въ квотѣ 200 злр. а. в годично, объявляєтся слѣдующій конкурсъ:

1. Право надѣленія тою стипендїєю прислугиваетъ Институту „Рускій Народный Домъ" во Львовѣ, въ который, посредствомъ относительныхъ школьныхъ властей, слѣдуетъ подавати, включительно по 19 (31) марта сего 1889 г.

2. О надѣленіе тою стипендїєю старатися могутъ студенты отдающiися наукамъ юридическимъ, философскимъ, медицинскимъ или техническимъ, и должни выказатись, що

а) суть родомъ изъ Галичины,

б) придерживаются руской народности и греческого обряда,

в) суть бѣдны,

г) нравственно хорошо ведутся и

д) въ наукахъ хорошо успѣваютъ

3) Надѣленный тою стипендїєю пользоватись будетъ нею до окончанія студій, а по окончаніи тѣхъ же, еще два года, если подвергнется строгимъ испытамъ (ригирозамъ) въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, що въ теченіи одного года два такiи же испыты выдержалъ.

Отъ управляющого Совѣта Руско-народного Института „Народный Домъ".

Львовъ, 1 (13) февраля 1889 года.

Ogłoszenie. 1301

Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli masy rozbiorowej Henika Schreiera w Drohobyczu z dnia 21 lutego b. r. podaję do publicznej wiadomości, że chęć kupna mający, mogą nabyć ryczałtem cały magazyn towarów modnych i mieszanych wraz z urządzeniem sklepowem do tejże masy rozbiorowej należącem, o ile zapas towarów dotychczas przez wyprzedaż z wolnej ręki uszczuplonym nie został, za jakąkolwiekbądź cenę. Inwentarz masalny, którego wartość szacunkowa wynosi około 24.000 zł. w. a., wykaz towarów w międzyczasie sprzedanych, oraz wszelkie wskazówki w tym względzie udziela zarządca masy w zwykłych godzinach urzędowych. Sprzedaż ta odbędzie się w drodze ofert, do których dołączyć należy 10 prc. wadyum ofiarowanej ceny kupna i które najpóźniej do dnia 10 marca b. r. na ręce zarządcy masy wniesionymi być mogą. Spóźnione lub w należyte wadyum niezaopatrzone oferty uwzględnionymi nie będą. Najwięcej ofiarujący, gdy oferta jego przez wydział zratyfikowaną będzie jako nabywca, musi do trzech dni po otrzymaniu odnośnego zawezwania złożyć cenę kupna, ileże w przeciwnym razie wadyum na rzecz wierzycieli konkursowych bezwarunkowo przepada, innym oferentom ich wadya nazajutrz zwrócone będą. O dokładne adresy uprasza się.

Drohobycz, w lutym 1889.

Dr. Apfel, zarządca masy.

L. 144 (1242 2—3)

Konkurs.

Rada powiatowa w Nisku rozpisuje konkurs na posadę Inżyniera do obsadzenia już od 15 marca r. b. na rok prowizoryczuie z płacą roczną 840 złr. i ryczałtem na objazdy 500 złr.

Wymagane są ukończone studya techniczne, znajomość ustaw i zakresu działania władz autonomicznych, pilność i gorliwość w wypełnianiu poruczonych czynności; znajomość polskiego i niemieckiego języka w słowie i piśmie.

Podania własnoręcznie napisane z dowodami ukończonych studyów, dotychczasowego zajęcia i metryką urodzenia, wnosić należy w terminie do dnia 10 marca r. b. pod adresem Hrabiego Hompescha Prezesa Rady powiatowej zarazem Posła do Rady Państwa w Wiedniu Rathhausstrasse nr. 20

Nisko, dnia 21 lutego 1889.

Prezes
Hompesch.

L. 48 1276

Bilans

powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu za rok 1888.

Stan czynny.	zł.	ct.
1. Zapas gotówki	5321	61
2. Weksle	89960	—
3. Pożyczki hipoteczne	1089·	14
4. Zastawy	3840	—
5. Pożyczki gminne	1··0	—
6. Papiery wartościowe	10935	—
7. Inwentarz biurowy	639	04
8. Zaliczki Wydziału	79·	59
9. Koszta procesowe	37	88
10. Odsetki zaległe	410	·3
11. Fundusz rezerwowy	461	08
Razem	1243·0	·3
Stan bierny.		
1. Wkładki oszczędności	120489	24
2. Zaliczki Wydziału	1485	63
3. Rachunek bieżący	787	2
4. Odsetki napowrót pobrane	755	37
5. Fundusz rezerwowy	4·1	08
Zysk	39·	85
Razem	124370	37

Kałusz, dnia 31 grudnia 1888.

Zestawił
Stanisław Załęski mp. kasyer. — **Michał Leskovits** mp. adjunkt.

Dyrekcya powiatowej kasy oszczędności:
Ferdynand Tomek mp. **Franc. Rozwadowski** mp.
Stanisław Komornicki mp.

Komisya rewizyjna sprawdziła d. 2 stycznia 1889:
Ks. Antoni Gojdan mp. członek Wydziału. — **Henryk Mierzeński** mp. członek Wydziału.

W mojej obecności
Klemens Drozdowski mp.
c. k. starosta

1612 1183

Obwieszczenie.

Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1889 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.

Konie znajdą pomieszczenie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, w stajni urządzonej przez jej dzierżawcę, pana Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12 marca 1889 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „na Groblach".

Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał korespondencye.

Kraków, dnia 10 lutego 1889.

Prezydent miasta:
Dr. Szlachtowski

Z drukarni Wł. Łozińskiego l. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.